

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, sobota/niedziela 2/3 czerwca 1984

Wyd. AB

Nr 130 (12 209)

Cena 5 zł

Papież z oficjalną wizytą we Włoszech

(PAP) Jan Paweł II, który od początku swego pontyfikatu ponad 50 razy odwiedzał jako biskup Rzymu parafie na terenie Wiecznego Miasta, a także odbył podróże do różnych diecezji i sanktuariów włoskich, będzie po raz pierwszy oficjalnym gościem państwa włoskiego. W sobotę po południu papież, który zostanie powitany z najwyższymi honorami na granicy Watykanu i Włoch, uda się samochodem do Pałacu Kwirynalskiego, aby złożyć oficjalną wizytę prezydentowi Włoch Sandro Pertinemu. Nastąpi ona w 12 dni po pierwszej oficjalnej wizycie szefa państwa włoskiego w Watykanie.

Dzisiaj rozpoczyna się wyjazdowe XVI Plenum KC PZPR

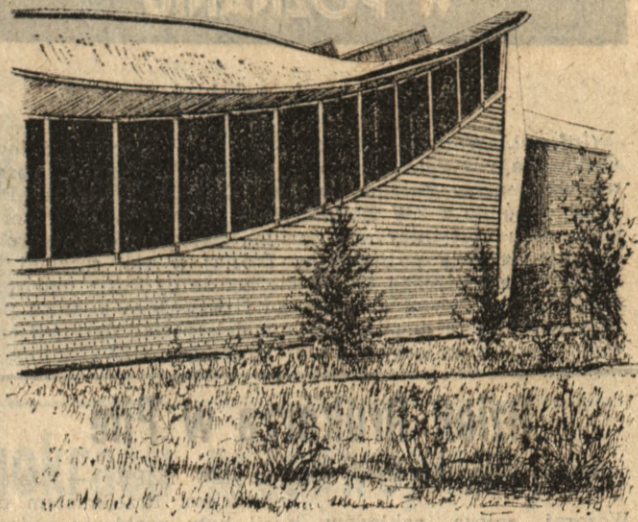
Spotkania władz partyjnych i państwowych z robotnikami Łodzi

(PAP) W przededniu XVI Plenum KC PZPR, w piątek członkowie centralnych władz partyjnych odwiedzili w Łodzi zalogi ponad 40 fabryk i zakładów produkcyjnych. Cel tych spotkań był ściśle związany z tematyką plenum, które będzie poświęcone problemom dalszego umocnienia produkcji rolnej, klasy robotniczej w budowie socjalizmu w Polsce. Spotkania członków władz partyjnych i państwowych z łódzkiimi robotnikami są kolejnym wyrazem

systematycznych, robotniczych kontaktów i więzi partii z ludźmi pracy. We wspólnych dyskusjach z przedstawicielami łódzkiej załogi będą się przewijać najważniejsze sprawy nurtujące robotników oraz zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze kraju. Uczestniczący w XVI Plenum, którzy przybyli do Łodzi z różnych stron kraju, 1 bm. w godzinach południowych spotkali się z kierownictwem łódzkiej instancji partyjnej.

Poinformowano ich o najważniejszych problemach łódzkiej aglomeracji, a także o zakładach do których udają się aby rozmawiać z ich przedstawicielami. Interesującym przeglądem miejsca Łodzi w życiu kraju, jej bogatych tradycji robotniczych oraz obecnych zadań realizowanych przez łódzką organizację partyjną jest przed XVI Plenum KC PZPR wydanie specjalne łódzkiego dziennika - „Głos Robotniczy”.

Z wielkopolskiego szkicownika



W nowej części Konina stoi oryginalny w swoim kształcie Pałac Sportu. Jest to ośrodek sportowy Kopalni „Konin”. Jego głównym projektantem był znany szablista Wojciech Zabłocki. Wewnątrz budynku, oddanego do użytku w 1972 r., mieszczą się m. in. basen pływacki i hala sportowa.

Rys. — J. Nowaczyk

Goście z Charkowa żegnają Kalisz

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę kończy się dwudniowa przyjacielska wizyta w woj. kaliskim delegacji partyjnej z Charkowa z członkiem KC KPZR, deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR I sekretarzem Charkowskiego Obwodowego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy Władysławem Pietrowiczem Mysniczenko na czele. W piątek przed południem goście z Charkowa w towa-

rzystwie I sekretarza KW PZPR w Kaliszu Jana Janickiego i sekretarza KW PZPR Jerzego Mazurka przebywali w Ostrowie Wlkp., gdzie u stóp pomnika żołnierzy radzieckich złożono wieńce. Obecny był także I sekretarz KM PZPR w Ostrowie Wlkp. Bronisław Kociemba oraz prezydent Ostrowa Grzegorz Władysław Pietrowiczem Mysniczenko na czele. W piątek przed południem goście z Charkowa w towa-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie z kandydatami na radnych

Nie wysuwa się nierealnych żądań...

INFORMACJA WŁASNA
W Leszczyńskim trwają spotkania przedwyborcze z kandydatami na radnych. Żywo dyskutuje się proble-

niczyli też 9 kandydatów na radnych do gminnej rady narodowej. Po ich prezentacji przez sółtwa, a kandydaci sa na ogół znani mieszkańcom z działalności zawodowej lub społecznej, omówiono i wzbogacono o wnioski i postulaty zebrań konsultacyjnych — program wyborczy. Ta część spotkania nie wywołuje emocji, sala ożywia się dopiero w czasie dyskusji. A mówi się w niej nie o wielkich sprawach, nie wyśniewa fantastycznych żądań, natomiast draży sprawy bliskie ludziom, którzy przyszli na spotkanie z przyszłymi rzecznikami swoich interesów w terenowym organie władzy.

Aż czterech dyskutantów nawiązało do sprawy zaopatrzenia w materiały budowlane. Oczekuje się na nie zbyt długo, a poza tym ciągle są pretensje o niezbyt sprawiedliwy podział. Istotna to sprawa, bo przecież na wsi, jeśli do budowy nie wzięto się we własnym zakresie, to nikt zabudowań gospodarczych lub domu w prezencje nie postawi. Zakończono również kolejni

Dokończenie na str. 2

Marszałek Sejmu S. Gućwa w Poznaniu

Medale pamiątkowe i ordery dla Wielkopolan — członków KRN



Jan Sajdak (po lewej) i Stanisław Gąsiorowski przyjmują odznaczenia z rąk marszałka Sejmu Stanisława Gućwy. Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Dwaj spośród nielicznych już przedstawicieli Wielkopolski w ówczesnej Krajowej Radzie Narodowej Jan Sajdak i Stanisław Gąsiorowski — otrzymali wczoraj z rąk marszałka Sejmu Stanisława Gućwy medale pamiątkowe przyznane przez Radę Państwa, z okazji 40-lecia powstania KRN. Obaj też zostali odzna-

czeni orderami — Jan Sajdak Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Stanisław Gąsiorowski Krzyżem Kawalerskim. Akt dekoracji nastąpił w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu w obecności przewodniczącego Prezydium WRN Ta deusza Czwojdraka i postów — sekretarza KW PZPR Grze

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu i województwie

Radośnie bawiły się dzieci

INFORMACJA WŁASNA

Wczorajsze Święto Dziecka było w Poznańskim dniem radości i zabawy. Już od wczesnych godzin rannych w szkołach i przedszkolach organizowano imprezy sportowe, występy młodzieżowych zespołów.

Rano uczniów Szkoły Podstawowej nr 11 na Osiedlu Kraju Rad odwiedził sekre-

tarz KW PZPR — Jan Maćkowiak w towarzystwie inspektora oświaty i wychowania Urzędu Miejskiego — Andrzeja Majchrzaka. Gospodarze uroczystości samorząd szkolny, zaprezentował przybyłym gościom, kolegom, nauczycielom i rodzicom udany występ szkolnego zespołu. Sekretarz KW — Jan Maćkowiak

Dokończenie na str. 2

Zapraszamy do udziału w konkursie



Łączna wartość nagród — 10000 zł

Chcąc przypomnieć niektóre rozdziały najnowszej historii socjalistycznej Ojczyzny, przygotowaliśmy konkurs pod hasłem: „A było to w roku...”, nawiązujący do 40-lecia Polski Ludowej.

Zadania konkursowe będą polegać na podaniu roku, w którym nastąpiło prezentowane na zdjęciach wydarzenie. Zdjęć zamieścimy w sumie dziesięć w kolejnych wydaniach sobotnio-niedzielnym. Każde zadanie premiowane będzie dwoma bonami PKO, każdy wartości 500 złotych.

Zapraszamy i zachęcamy do udziału w konkursie. Zadanie nr 1 zamieszczamy na stronie 6.

Przed podróżą — warto sprawdzić

Od niedzieli nowe rozkłady jazdy PKP i PKS

INFORMACJA WŁASNA

Od godz. 1 w nocy z soboty na niedzielę do komunikacji kolejowej i autobusowej wprowadzony zostanie nowy rozkład jazdy. Obowiązujący od będzie przez najbliższy rok. Zmiany w ruchu dotyczą przede wszystkim przesunięcia godzin odjazdu, choć przewidziano także nieco nowych połączeń. Również dotyczących Wielkopolski.

Dwie istotne korekty wiąza się z popularnymi pociągami expressowymi z Poznania do Warszawy: „Lech” odjeżdżać ma kwadrans później (6.15), a „Warta” o 10 minut

wcześniej (16). Jeden z pociągów do Berlina wyruszać będzie nie jak dotychczas w piątek, lecz w nocy z niedzieli na poniedziałek. W ruchu dalekobieżnym Poznań uzyska niejako dodatkowe połączenie z Przemysłem dzięki dołączeniu wagonów tam kursujących do pociągu zakopiańskiego (23.10). Zmiany dotyczą również pospiesznych pociągów sezonowych: m. in. „Wawel” do Swinoujścia odjeżdżać ma z Poznania prawie dwie godziny wcześniej a do Zakopanego kursować będzie nie tylko do 31 październi-

Dokończenie na str. 2

R. Reagan przybywa do Europy zachodniej

(PAP) Prezydent USA Ronald Reagan udał się w podróż do Europy zachodniej. Potrwa ona 10 dni. Jej głównym celem to udział w szczycie gospodarczym siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw kapitalistycznych, zwolwanym każdego roku w innym kraju. W tym roku odbędzie się w Londynie. Przed tą konferencją R. Reagan odwiedził Irlandię w tym małą miejscowość Ballyporeen w okręgu Tipperary, skąd wywedrował do Stanów Zjednoczonych jego pradziadek 6 czerwca prezydent USA weźmie udział w uroczystości upamiętniającej 40 rocznicę wylądowania wojsk alianckich w Normandii.

Bez „koncertów życzeń”

Można się było spodziewać innego obrotu spraw, tak przynajmniej oceniali stan rzeczy pesymiści. Tymczasem rzeczywistość okazała się choć nie różnawa to jednak — także nie czarna. Dawne wylewanie wszelakich żalów i przedkładanie litanii pobożnych życzeń — dodajmy — od Saśa do Łasa, bez oglądania się na rzeczywiste możliwości, ustąpiło rzeczowej z reguły wymianie uwag i omawianiu istotnych spraw, chociażby dla danej ulicy, czy wsi. Taki mają na ogół przebieg trwające obecnie, przedwyborcze spotkania kandydatów na radnych z ludnością.

Czy ową powściągliwość pomiarowanie w zgłaszaniu „spraw do załatwienia” należy rozumieć jako zminimalizowanie ludzkich potrzeb? Otóż nie. Jest to raczej wynik zre-flektowania się wielu, bardzo wielu z nas, że przeróżne żądania oraz nadmierne oczekiwania nie mogą zostać w najbliższym czasie zaspokojone, natomiast mogą przynieść rozczarowania. Jednak metoda nie wielkich, lecz stawianych pewnie, kroków, w myśl powiedzenia „lepszego wróbel w garści niż kanarek na dachu” — wyraźnie toruje sobie drogę do świadomości rodaków. Podczas spotkań z przyszłymi radnymi dominują rozważa i obywatelskie zatroskanie w ja-

ki sposób najlepiej, z korzyścią dla ogółu, godzić ograniczone możliwości z różnymi potrzebami. Byłoby naturalnie przesadą twierdzić, że trwająca kampania wyborcza doprowadziła do powszechnego ożywienia różnorodnych kręgów społeczeństwa. Niemniej odnotowania warte jest pokonywanie nastroju bierności przez liczących ludzi, w tym — młodych.

Wybory za dwa tygodnie. Zebrane przez kandydatów na radnych podczas organizowanych przez PRON spotkań rozmaite uwagi i sugestie obywateli — przyczynią się do wydatnego uzupełnienia lokalnych programów wyborczych. Stać się też one mogą niezłym zaczynem działalności wielu radnych — w gminach, miasteczkach i miastach.

WIESŁAW PORZYCKI

W POZNANIU

Jutro wsi polskiej

(Inf. wł.) Wczoraj rozpoczęło się w Poznaniu 3-dniowe, Ogólnokrajowe Seminarium nt. „Jutro wsi polskiej”, zorganizowane przez Zarząd Krajowy Związku Młodzieży Polskiej wspólnie z ZW ZMW „Wici” w Poznaniu. W pierwszym dniu uczestnicy seminarium, zwiedzali obiekty rolne w województwie poznańskim. Dzisiaj w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego toczy się dyskusja nad referatami, dotyczącymi dzisiejszego i przyszłego kształtu polskiej wsi. Na jutro przewidziano dalszy ciąg dyskusji oraz przyjęcie wynikających z niej wniosków. (zd)

Dzień Drukarza w Pile

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj załoga zakładów graficznych RSW „Prasa — Książka — Ruch” obchodziła swoje święto — Dzień Drukarza. Na uroczystość przybyli mistrzowie czarnej sztuki z Piłskiego. Obecni byli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa i miasta z sekreta-

rzem KW PZPR — Janem Śnioszkim. Przedmiotem dyskusji były problemy związane z przyszłością piłskiej poligrafii. Grupę osób najbardziej wyróżniających się w pracy uhonorowano odznakami regionalnymi i resortowymi. Barwnym elementem wczorajszych uroczystości był tradycyjny chrzest drukarzy — uczniów czarnej sztuki. (fot)

„Tydzień młodego wyborcy”

INFORMACJA WŁASNA

W poniedziałek w całym kraju Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej inauguruje „Tydzień młodego wyborcy” podczas którego popularyzowana będzie tematyka wyborów do rad narodowych. Zachęcenie młodzieży do masowego w nich udziału, zaprezentowanie „młodzieżowych” kandydatów do rad, zapoznanie uczestników z programami wyborczymi i ordynacją. Podczas tych spotkań szczególnie wiele uwagi poświęci się tym, którzy przystąpią do wyborów po raz pierwszy.

„Tydzień” to określenie bardzo umowne. Dla przykładu

już dzisiaj na poznańskich Języcach odbędzie się takie środowiskowe spotkanie wyborcze: w Obornikach zorganizowana zostanie podobna 13 czerwca. Tym niemniej między 4 a 10 czerwca odbędzie się setki podobnych spotkań przybliżających młodym ludziom wybory do rad narodowych ZSMP — związek który na swym III Zjeździe określił się jako polityczna organizacja młodzieży polskiej prowadząca intensywną kampanię przedwyborczą wśród swoich członków, ich rówieśników oraz wśród wszystkich wyborców, którzy 17 czerwca oddadzą być może swój głos na „młodzieżowych” kandydatów do rad (ask)

Nie wysuwa się nierealnych żądań...

Dokończenie ze str. 1

ne postulaty — uzupełnienia oświetlenia ulicznego naprawy drewnianego mostu, budowy trwałego mostu z jażem, urzędzenia wysypiska śmieci, a także konserwacji rowów przydrożnych biegnących przez wieś w kierunku Świętna. Wyborcy wyrazili też opinie, że w programie wyborczym powinny być skrupulatnie wyznaczone terminy wykonania poszczególnych zadań, chcą bowiem dokładnie wiedzieć, na co mogą liczyć w najbliższych latach. Swoje opinie o programie wyborczym prezentują też kandydaci na radnych. Przewracają, obiecują, że nie popuszczą, że jeśli coś zostało zapisane jako ich program to dołożą wszelkich starań, by go wykonać. Zofia Powchowiec ma pretensje do przemysłowego GS o jakości bieżczywa. Z kolei Tadeusz Pabich wnioskuję o przystosowanie stacji kolejowej w Nowejwsi do rozładunku

ku węgla, nawozów i materiałów budowlanych. Nie może na bowiem rozrzuć gospodarować paliwem i środkami transportu na znacznie dłuższe przewozy. Oszczędność to dziś podstawowy obowiązek. Program wyborczy wzbogaca się o obywatelską inicjatywę naprawy w czynie społecznym drogi we wsi. Podjęto też jednoznacznie uchwałę w sprawie przekazania powiatowego użytkownika miejscowej parafii Kościoła rzymskokatolickiego.

Dyskusja nie kończy się na spotkaniu. Jeszcze na drodze słuchać odgłosy ożywionych rozmów. I nie w tym dziełnego, dyskutowano przecież o sprawach bliskich każdemu uczestnikowi spotkania sprawach ludzi, którzy za nie co ponad dwa tygodnie pójdą do urn wyborczych, by oddać swój głos za programem, który sami współtworzyli. (pr)

Nie będą głosować

(PAP) Czerdziestu jeden obywateli PRL zawiadomiło przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, że nie pójdą głosować. Są to: Zbigniew Belz, Edward Borowski, Tadeusz Chmielewski, Andrzej Dudek, Lech Dymarski, Edward Dziemidowicz, Jerzy Filbrych, Maciej Jankowski, Jerzy Jastrzebski, Stefan Junkiewicz, Stefan Jurczuk, Tadeusz Kesy, Stanisław Kocian, Antoni Koczewski, Stefan Korejwo, Stanisław Krupka, Andrzej Kuźniar, Marian Kwieciński, Jacek Marchewczyk, Michał

Masior, Jacek Merkel, Paweł Michałak, Bogusław Mikus, Henryk Napieralski, Włodzisław Nawa, dr Janusz Onyśkiewicz, Andrzej Piesiak, Antoni Pietkiewicz, Michał Powroźny, Grażyna Przybylska-Went, Janusz Rejdych, Jan Sek, Waclaw Sikora, Antoni Stawikowski, Bogusław Szybalski, Antoni Tokarczuk, Lech Waleś, Jan Waszkiewicz, Stanisław Wadolowski, Jan Winnik, Andrzej Zarach. Obywatele ci oznajmili także, iż stawia czoła represjom, których się w związku z tym spodziewają.

INFORMACJA WŁASNA

Poznańskie

W piątek w siedzibie Naczelnej Organizacji Technicznej w Poznaniu spolkali się najlepsi wśród uczestników XI edycji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki z Poznańskiego, organizowanego przez Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej Sąd konkursowy rozpatrywał przedstawione projekty w dwóch kategoriach: średniowskowych — młodzieży szkolnej oraz pracującej.

W grupie szkolnych pomysłów technicznych pierwszą nagrodę uzyskał pomysł urządzenia umożliwiającego telefoniczną wymianę informacji przez ludzi głuchych autor-

Najlepsi w XI edycji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki

stwa Jarosława Lorka i Remigiusza Radziejewskiego z Zespołu Szkół Zawodowych we Wrześni. Za najbardziej użyteczną pracę dyplomową uznano serwisowy system pomiarowy powstały w Zespole Szkół Łączności w Poznaniu. W grupie projektów — „Estetyczny wzór przemysłowy” pierwszą nagrodę uzyskała dokumentacja technicz-

na bluzki młodzieżowej, opracowana przez Violetę Baum i Mirosławę Wawrzyńiak z Zespołu Szkół Odzieżowych w Poznaniu.

Wśród młodzieży pracującej pierwsze nagrody zdobyli: w kategorii debiutów — Roman Kuźma i Jerzy Właziak z Kombinatu Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naramowicach koło Poznania

za projekt awaryjnego napełnienia dożarek w przypadku zaniku prądu elektrycznego; w grupie pozostałych projektów Krzysztof Borowiak z Fabryki Maszyn i Urządzeń Pakujących „Spomasz” w Gnieźnie za „Turbociepłą zgrzewarko-pakowarkę do narzędzi trzpieniowych cylindrycznych”. W grupie projektów wykonanych w ramach obowiązków służbowych pierwszej nagrody nie przyznano.

Oceniono też współpracowników między zakładowymi komisjami biorącymi udział w TMMT; za najlepszą uczniami zakładową komisję organizacyjną TMMT w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. (ask)

Radośnie bawiły się dzieci



Na zdjęciu: występy szkolnego kabaretu w Szkole Podstawowej nr 11 w Poznaniu bardzo się wszystkim podobały.

Fot. „Głos” — R. Królak

Dokończenie ze str. 1

wiak życzył dzieciom, aby rosły na pociechę rodziców i wychowawców. Następnie w towarzystwie przedstawicieli samorządu szkolnego, dyrektora szkoły dr Józefa Piela-chowskiego i zaproszonych gości sekretarz KW obejrzał gabinet do nauki oraz zapoznał się z działalnością szkoły, rozmawiał z dziećmi.

Do Przedszkola nr 164 przy ul. Libelta w Poznaniu z życzeniami w Dniu Dziecka przybył wiceprezydent Poznania Zbigniew Kmiecik.

Również wczoraj prezydent Poznania Andrzej Wituski w towarzystwie komendanta Chorągwi Wielkopolskiej ZHP hm Andrzeja Simona i sekretarza Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa Stefana Kromy tradycyjnym zwyczajem podejmował harcerzy w Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu. Wraz z poznańskimi harcerzami na spotkanie zaproszony został Harcerski Zespół Regionalny „Mali Siurni” z Cichego koło Czarnego Dunajca. Młodzi artyści pięknie grali i śpiewali. Zaproszonym gościom i wszystkim dzieciom prezydent przekazał życzenia z okazji ich święta Zuchy zaś zaprosiły prezydenta do wspólnej zabawy do śpiewania harcerskich piosenek. Następnie wraz z prezydentem i towarzyszącymi mu osobami harcerze zwiedzali gmach Urzędu Miejskiego, byli w gabi-

necie prezydenta i w niektórych biurach, przyglądali się i zapoznawali z pracą urzędu.

We wszystkich szkołach, przedszkolach, żłobkach, domach dziecka i domach rodzinnych wesoło świętowały dzieci swoje święto. W Pałacu Kultury z okazji Dnia Dziecka otwarto Międzynarodową Wystawę Dalek, na której zgromadzono artystyczne cacka z pięciu kontynentów oraz lalki polskie wykonane przez Spółdzielnię Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie. Również wczoraj w Pałacu Kultury odbyła się impreza dla dzieci, w której wystąpił Harcerski Zespół Regionalny „Mali Siurni” z Cichego koło Czarnego Dunajca.

Dla mieszkańców Kiszkowa trwała pamiątka wczorajszego Dnia Dziecka będzie nowo otwarte 4-oddziałowe przedszkole wybudowane siłami społecznymi. W otwarciu tej tak potrzebnej placówki wziął udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Maćkowiak. Sekretarz odwiedził także dzieci i personel z Domu Małego Dziecka w Gnieźnie.

Wymarzonym prezentem dla wszystkich dzieci jest powołanie przez ministra kultury i sztuki z dniem 30 maja Ogólnopolskiego Ośrodka Sztuki dla Dzieci i Młodzieży z siedzibą w Poznaniu. (bg)

Od niedzieli nowe rozkłady jazdy PKP i PKS

Dokończenie ze str. 1

nika, ale i od 14 grudnia do 8 kwietnia 1985

Różne korekty dotyczy też ruchu lokalnego. Sporo połączeń bardziej dostosowano do potrzeb, zwłaszcza ułatwiając dojazd do pracy. W Wielkopolsce wprowadza się 20 nowych pociągów i wyduża bieg czternastu; wycofanych natomiast zostaje 13 o najmniejszej frekwencji.

Nowy rozkład jazdy autobusów PKS uwzględni m. in.

nowe połączenia pociągów Poznań — Słupskiem (10.30) i Szczecinem (11.10) dodatkowo do Górzowa i Łodzi oraz wznowiony kurs Zielona Góra — Poznań — Bydgoszcz. W ruchu lokalnym rozkład jazdy okręgu poznańskiego obejmuje 797 nowych kursów, a 260 będzie miało skorygowane godziny.

W każdym razie przed wybieraniem się w podróż warto od niedzieli sprawdzić rozkład jazdy na dworcach i w informacji. (bop)

Spotkanie wojewody z biskupem gnieźnieńskim

INFORMACJA WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU W POZNANIU

1 czerwca br. odbyło się kolejne spotkanie wojewody

poznańskiego Mariana Króla z wikariuszem generalnym biskupem Janem Czerniakiem, tym razem w rezydencji biskupa w Gnieźnie. W bezpośredniej rozmowie wzajemnie przedstawiono problemy z zakresu aktualnych stosunków państwo — Kościół

Goście z Charkowa żegnają Kalisz

Dokończenie ze str. 1

go w Ostrowie Wlkp odbyło się spotkanie aktywów społeczno-politycznego i gospodarczego miasta i fabryki z członkami delegacji radzieckiej.

Goście z Charkowa zwiedzi li niektóre wydziały ostrowskich ZNTK, zapoznając się z warunkami pracy kuźni oraz wydziału naprawy wagonów czterosiowych.

Również wczoraj delegacja partyjna gościła w Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Fum-Ponar” imienia Rewolucji Październikowej w O-

strzeszowie, a w godzinach wieczornych spotkała się z kierownictwem polityczno-gospodarczym Rolniczego Kombinatu Produkcyjnego „Nowy Świat” zwiędzając nie które gospodarstwa oraz o-biekty socjalne.

Podczas wspólnego podsumowania wyników przyjacielskiej wizyty delegacji partyjnej z Charkowa podkreślono, iż stała się ona okazją do zacieśnienia kontaktów między obu instancjami partyjnymi oraz skonkretyzowania zakresu bezpośredniej współpracy pomiędzy obu re-gionami. (msi)

Medale pamiątkowe i ordery dla Wielkopolan — członków KRN

Dokończenie ze str. 1

gorza Romanowskiego, preza sa WK ZSL Tadeusza Zajęca i prezesa WK SD Alojzego Bryla, a także przewodniczącego RW PRON Augustyna Koguta i wojewody poznańskiego Mariana Króla.

S. Gucwa podkreślił, że przed czterdziestu laty zostali nominowani do KRN przez ówczesną Wojewódzką Radę Narodową w Poznaniu, której byli członkami. (tt)

Cudem uszli z życiem

(PAP) O dużym szczęściu może mówić dwójka pasażerów samolotu typu Cessna, który rozbił się podczas przymusowego lądowania w miejscowości Stow (Massachusetts).

11-letnia Stacy Clews, dla której był to pierwszy lot w

życiu oraz pilot, 53-letni Charles R. Whittemore doznali tylko niewielkich obrażeń w wypadku, który zakończył się całkowitym zniszczeniem samolotu.

Dziewczynka oświadczyła, że nigdy więcej nie wsiądzie już do samolotu.

Proces w sprawie śmierci G. Przemyska

(PAP) Przed Sędzią Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się 31 maja proces w sprawie śmierci Grzegorza Przemyska. Siedziwo trwał blisko rok, zebrano kilkanaście tomów akt. Aktem oskarżenia objęto 6 osób. Prokurator wniósł o przesłuchanie 77 świadków i odczytanie zeznań 140 dalszych. W procesie uczestniczy 7 obrońców oskarżonych. W pierwszym dniu rozprawy strony nie zgłosiły nowych wniosków dowodowych. Następnie odczytany został akt oskarżenia i jego uzasadnienie.

Barbara Sadowska — matka Grzegorza Przemyska uczestniczyła przez swych pełnomocników w czynnościach śledczych. Jednakże na początku rozprawy sądowej zrezygnowała z udziału w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

POGODA

W najbliższych dniach powinny skończyć się deszcze i chłody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 1 do 5 czerwca stopniową poprawę pogody. W dniach 1-2 czerwca spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. Temperatury maksymalne będą od 16 do 21 stopni a minimalne od 6 do 12 stopni. Wiatr na ogół umiarkowany z kierunków zmieniających się z przewagą północno-wschodnich. W dniach 3-5 czerwca spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane przeważnie bez opadów.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzeziński
Nr indeksu 85028 A-16

Rodaków rozmowy

Dajcie mi święty spokój!

Wiem, paskudnie się narazam, bo zdradzę coś, co nieraz się zdarza w czterech ścianach mojego mieszkania. No, ale trudno... To oczywiście zależy od humoru i samopoczucia domowników, a ponieważ powodów do tryskania wesołości codziennie jest wiele nie dostarcza, więc bywają dni, że jaki bym temat podjął, odpowiedź otoczenia jest jednakowa: — Dajcie mi (nam) święty spokój!

„Świętego spokoju” nie domagają się od rodziny, od kolegów, współpracowników — pogrążeni w naukowych dociekaniach uczeni tworzący w natchnieniu poeci albo artyści-malarze. Wołanie o „święty spokój” słychać najczęściej ze strony osób nie zwykłych się przepracowywać, których życie na ogół płynie w zwolnionym rytmie.

Oni tę płytę odgrywają wciąż na nowo — przy łada okazji. Może być mowa o tym, że Kowalski zachorował; że Kamińska została odznaczona; albo że potrzebna pomoc przy budowaniu pobliskiej szkoły, bądź iż przemałował Generał... Osobnik, którego nic nie obchodzi (a przynajmniej chcący za takiego uchodzić) niezmiennie podobne wieści kwituje okrzykiem: Dajcie mi święty spokój!

To egocentryzm? Sobokostwo? Obchodzi ich tylko to, co ich bezpośrednio dotyczy? Niekoniecznie. Nieraz jest to — przede wszystkim u młodych — poza na dystans do spraw tego świata, czasami na cynizm. Nierzadko, zwłaszcza w ostatnich latach, ludzie chcą podkreślić w ten sposób swoje „wyłączenie się” z życia zbiorowości, swój odwrót od zainteresowań nurtem spraw społecznych. „Emigrantów wewnętrznych” nie ma u nas zbyt wielu, ale zniechęcenia i urazów nie brakuje; one powodują odcinanie się niektórych od biegu życia publicznego i uchyłanie w prywatność.

W gruncie rzeczy chyba każdy człowiek — jeden rzadziej, drugi częściej — przeżywa okresy, kiedy, doznawszy niepowodzeń lub zgnębiony chorobą, oddala się od nabrzmiałej wydarzeniami codzienności. Skłania do tego niekiedy stan ducha lub ciała. A potem złe dni mijają i ożywa znów wola działania, co najmniej w wymiarze rodzinnych spraw. I to jest naturalne.

Ale mamy do czynienia często, stanowczo zbyt często, z ludźmi poci obojga, którym nie chce się nic i nigdy, których do jakiegokolwiek działania namówić nie sposób, niechętnych całemu (no, może prawie całemu) światu, wiecznie narzekających i czekających nie wiadomo na co. To ich stałą dewizą jest właśnie owo sakramentalne: dajcie mi święty spokój! Zniechęcenia, zawiedzenia, sfrustrowani, sparzeni na czymś, zgorzkniali, nie chcący zawierzyć nikomu i nie decydujący się wierzyć w nic co racjonalne, dopatrujący się zła wokoło i nigdy, w drobnej chociażby mierze, u siebie. Można to jakoś wytłumaczyć. Różni jesteśmy, różne mamy temperamy i zycio-

we doświadczenia, różne przeszliśmy koleje losu. Ale, u licha, czy takim stosunkiem do życia, do teraźniejszości, można coś zmienić?!

— Daj mi spokój! Nie rozumiesz, że niczego zmienić się nie da? Już zapomniałeś, że próbowałeś, i ty też? Parę razy daliśmy się wziąć na słowa pięknie brzmiących apeli. I co? Sam wiesz, co z tego wyszło...

Wiem. Wiele z tego było moim udziałem. I wiem też, że innego wyjścia nie ma, jak tylko radzić sobie samym. Uczyli mnie kiedyś tego rodzice. Zostało mi na całe życie. Jak sobie człowiek (a w kraju — naród) sam nie popróbuje lepiej życia urządzić, to nikt tego za niego nie uczyni. Może ktoś doradzić pomoc. Ale to wszystko. Rzeczywiście, staraliśmy się — i nie osiągnęliśmy oczekiwanych rezultatów. Lecz nie jest tak też, abyśmy nie dokonali niczego. Jakże wynikać z tego miałyby, że lepiej w ogóle następnym prób nie podejmować? Jest to myślenie na poziomie dziecka, nie zasługujące by nazwać je rozumowaniem. Między sztyfową pracą a wdrapywaniem się na trudno dostępną wierzchołek istnieje zasadnicza różnica: pierwsza jest zajęciem beznadziejnym, drugie leży w granicach ludzkich możliwości, choć wymaga wysiłku i przemyślności.

No i o tym pamiętać warto, że zbiorowe życie, będące formą ludzkiej egzystencji, ma to do siebie, iż czyjeś pozostawanie w tyle odbija się na tempie marszu wszystkich. Nie jest tak, czego dowodzą niektórzy, jakoby ich osobiste wycofanie się, zasklepienie w sobie, nie wadziło nikomu. To fałsz. Społeczność tym się charakteryzuje, że marna praca kogoś z nas — wpływa na jakość roboty, albo na zdrowie, bądź na punktualność drugiego, trzeciego i tak dalej. Dlatego „złotwa praca”, czy też postawa w stylu „dajcie mi święty spokój” — są, jakkolwiek by to opakować, obiektywnie szkodliwe.

Mamy obecnie przed sobą zupełnie szczególną szansę „ruszenia” z miejsca problemu kapitalnej wagi: żeby nasza powszechność zżwiabiła pożądaną barwę i kształt. Do tego waleń przyczynić się powinniśmy radni — dobrani inaczej niż działo się to przed laty, bo z szerszych kręgów społecznych. Mający działać podług nowej ustawy o radach narodowych, dającej „terenowi” nieporównanie rozległejsze uprawnienia.

Filozofia rezygnacji to rezygnacja z pełni życia. Bawiem trwanie w myśli zawołania „dajcie mi święty spokój”, to zaletwie wegetacja. Nie osiągniemy niczego — w rodzinie, w pracy, w kraju — deklarując się o stronie bierności. Możemy osiągnąć sporo, przejawiając czynny stosunek do socjalistycznej odnowy w kraju. Wybory są tej odnowy wymiernym elementem.

Więc: „dajcie mi święty spokój”?

Nie!

WIESŁAW PORZYCKI

Dodatkowo 3 000 łózek

Łódzkiej aglomeracji miejskiej liczącej ponad milion mieszkańców przybędzie w najbliższych latach dodatkowo 3 tysiące łózek szpitalnych. Na zdjęciu: jedno z pomieszczeń w nowym pawilonie Centrum Kliniczno-Dydaktycznego Akademii Medycznej w Łodzi.

CAF — fot. A. Zbraniecki



Drogie dzieci, gdybyście w wolnych chwilach między lekturą podręcznika do historii a „Sztuką kochania” uważniej przeglądali gazety lub posłuchali radia, przekonaliście się ile wysiłku doradzi wkładają w wasze wychowanie. Na różnych poradach, spotkaniach, sympozjach, konferencjach (wobec ich natłoku nie dziwcie się, że rodzice mają na co dzień tak mało czasu dla was) wyciągają i formułują się wnioski oraz podkreśla konieczność włączenia się w realizację koncepcji. Wychowawczej, oczywiście.

Ja wiem, że wcale nie pragniecie być wychowywane, przede wszystkim chcecie, by dano wam święty spokój. Ale sami rozumiecie... nie z tego. Jednak przy waszym święcie, odrzucimy na bok nowoczesne, wypracowane w wysokich komisjach i komitetach metody wychowawcze, i skorzystamy w zamian ze starych, wypróbowanych i co bardzo ważne ulubionych przez dzieci całego świata form. Znać? Znać, no to posłuchajcie.

Za siedmioma latami świetlnymi, za siedmioma kwazarami na jednej z licznych planet niewielkiego układu słonecznego leżało rozległe królestwo, które zdawało się mieć wszelkie dane by być diadami i tyrystorami płynące. Niestety, nie wiadomo właściwie dlaczego, ale tak nie było. Numerycznie sterowane linie technologiczne w zakładach przemysłowych pracowały na pół obrętu, a plony zbierane z żyznych pól nie wystarczały na pokrycie potrzeb i odżywki witaminowe oraz skondensowane schabowe w pigułkach trzeba było nadal, tak jak przed wiekami, sprzedawać na kartki. W sklepach o byle pentodę dochodziło do kłótni i bójek między klientami, a niektórzy sprzedawcy, urzędnicy i co sprytniejsze roboty na spekulacji mikroprocesorami dorabiali się bajecznych fortun. Nie byli w stanie zapobiec temu patrolom elektrofunkcjonariuszy.

W społeczeństwie zapanowało więc zniechęcenie, podsyćcane umiejętnie przez wrogów królestwa z sąsiedniej galaktyki. Poddani mieli pretensje do wszystkich i do wszystkiego, a angażowali się jedynie w dyskusję nad poszukiwaniem przyczyn kryzysu. Trawili na tym godziny, ale do żadnych, zadowolających wszystkich rozwiązań nie dochodzili.

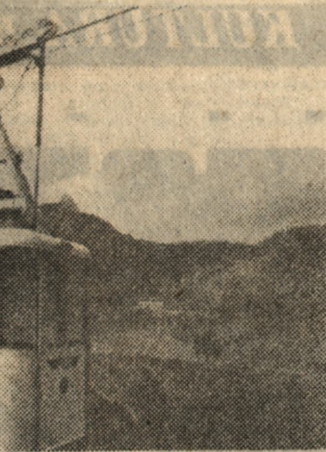
Król, wobec wszechwładnie ogarniającej państwo niemocy,

Wczoraj — dzisiaj — jutro

Tylko dla dzieci

cy, był bezsilny, mimo że zasięgał rady najtęższych superkomputerów XXIII generacji oraz magów i wroźbitów. Nad sprawą wykrzesania inicjatywy i pobudzenia ludzi do działania radzono także nieustannie podczas tajnych narad z ministrami.

Padły różne propozycje wyjścia z sytuacji. Niektórzy magowie radzili oczekiwać cudu, który zgodnie z wyczętymi przez nich w starych księgach przepowiedniami wkrótce powinien nastąpić. Superkomputery opowiadały się raczej za pełnym scentralizowaniem, ztechnicyzowaniem społeczeństwa, przerywaniem jałowych dyskusji i zdaniem się na decyzje elektronicznych menażerów. Inni natomiast nawoływali do wydania młodej królowej za bogatego królewicza z sąsiedniego państwa. Niestety, w ferworze dyskusji zapominali, iż król był bezdzietny.



Fachowo i sprawnie

W trakcie dotychczasowych robót remontowych kolejki linowej na Kasprowy Wierch wymieniono m. in. łożysko ślizgowe liny nośnej na podporze nr 6 oraz sprzęgło w napędzie głównym. Prace wykonują kolejarze, wykazujący się dużą fachowością i sprawnością.

CAF — fot. S. Momot

Praktyka demokracji przedwojennej

Rozmowa z doc. dr. hab. Tadeuszem Smolińskim kierownikiem Katedry Prawa Konstytucyjnego UAM

Panie docencie, w miarę jak zbliżamy się do wyborów do rad narodowych, wyborów pod rządami nowego prawa wyborczego, rośnie zainteresowanie innymi systemami wyborczymi, także tymi, które obowiązywały w Polsce w okresie międzywojennym. Odnoszę wrażenie, że demokracja polska z tamtych lat urasta bodaj do rangi jakiegoś wzorca demokracji, co chyba dość daleko mija się z prawdą.

— Wszelkie porównania są na ogół pożyteczne. Trudno jednak byłoby w przedwojennej rzeczywistości znaleźć wiele przykładów które by ówczesną Polskę mogły stawiać w rzędzie wzorców demokracji wyborczej.

— Jednak ordynacje wyborcze zwłaszcza te, które obowiązywały w pierwszej dekadzie naszej drugiej niepodległości, fachowcy oceniają jako w pełni demokratyczne.

— Same ordynacje oczywiście. Podkreśliłbym na przykład zasadę powszechności. Otóż czynne prawo wyborcze uzyskiwały u nas kobiety już w 1918 roku, gdy w Stanach Zjednoczonych rok później, w Wielkiej Brytanii w roku 1928, a we Francji czy w Szwajcarii dopiero po drugiej wojnie światowej. Zaś wymieniam tu kraje uważane powszechnie za kolebki demokracji.

— Mielśmy więc demokratyczne prawo wyborcze. Ale praktyka funkcjonowania państwa temu przeczyła.

— Właśnie. O obrazie sytuacji przesądziła praktyka. Demokratyczne prawa były gwałcone przez rządy, a od 1926 roku można już mówić o decydującym na to wpływie marszałka Piłsudskiego. Powołał tu znane jego powiedzenie: „Gdybym się nie powstrzymał, nic innego nie robiłbym, jak tylko bić i kopać panów posłów”. Taki był jego stosunek do parlamentu — wady ustawodawczej demokratycznego państwa. Piłsudski spychał parlament na drugi plan i czynił to metodami brutalnymi.

— Jakie to metody? Ma pan na uwadze rok 1930, Berezę Kartuską i Brześć?

— Zaczęlbym od wyborów roku 1928. Wtedy bowiem Piłsudski postanowił po raz pierwszy wystąpić z własną partią polityczną. Nazwano ją Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR). Będąc od 1926 roku faktycznym dyktatorem nie mógł — oczywiście — przegrać tych wyborów.

— A jednak je przegrał.



Fot. „Głos” — R. Królak

— No właśnie. Ale ja chciałem pokazać metody działania. Otóż generalnym komisarzem wyborczym został mianowany wiceminister sprawiedliwości — Stanisław Car, człowiek Piłsudskiego. Wedle obowiązującego prawa, komisarza wyborczego powinien powołać prezydent spośród kandydatów wysuniętych przez kolegium sędziów Sądu Najwyższego. Otóż Car nie znalazł się w gronie tych kandydatów, a mimo to prezydent Ignacy Mościcki, zwany już wtedy Ignacym Posłuszny, mianował Cara wyrażnie łamiąc prawo wyborcze. Poza tym z funduszy państwowych nielegalnie wydano na akcję wyborczą BBWR 8 mln złotych, co było wtedy sumą wielką.

— Z tego zrodziła się tak zwana afera Czechowicza, która znalazła się przed Trybunałem Stanu, zresztą bezskutecznie.

— Słusznie, choć było to o tyle formalnie niewłaściwe oskarżenie, że przeciw poleceniu wydatkowania tej kwoty wyszło od Piłsudskiego, któremu żaden z ministrów nie mógł się przeciwstawić, to znaczy nie śmiał tego zrobić. Ministrem spraw wewnętrznych był wówczas Sławoj — Składkowski, znany zarówno z drastycznych wystąpień, jak i z kursujących o nim anegdod. Wydał on wprost polecenie swoim urzędnikom, w tym wojewodom, starostom, a także nauczycielom itp., by zaangażowali się w akcję wyborczą na rzecz BBWR. Było to nie tylko zaangażowanie się w propagandzie na rzecz BBWR, nie tylko głosowanie na BBWR, ale polecono nawet, aby protokoły komisji wyborczych przesyłane były do centrali za pośrednictwem aparatu państwowego. Na tym etapie dokonywał się niekiedy tak zwany „cud nad urną”, mianowicie dopisywanie głosów BBWR, odejmowanie głosów ugrupowaniom opozycyjnym.

— Cały ciąg łamania prawa...

— Dopiero po wyborach zaczęło się oprostowywanie wyników wyborów w poszczególnych okręgach. Sąd Najwyższy kwestionował je z reguły na niekorzyść BBWR. Trwało to jednak długo, nie zdążono nawet rozpatrzyć wszystkich protestów. W roku 1930 odbyły się zaś już następne wybory, tak zwane wybory brzeskie.

— W tych wyborach sanacja uzyskała już większość w parlamencie, ale to „dzięki” zastosowanym metodom.

— Tak jest, najpierw rozwiązano Sejm, po czym około 80 posłów i senatorów, będących przywódcami stronnictw opozycyjnych, zwłaszcza lewicowych, zostało aresztowanych i zamkniętych w twierdzy brzeskiej, gdzie byli bici i torturowani, nie tylko fizycznie, lecz także psychicznie. Terror był zresztą powszechny i w takich warunkach odbyły się

Dokończenie na str. 6

Sytuacja wydawała się więc beznadziejna. Ale któregoś dnia... wszystko nagle się odmieniło. Od samego rana, nie wiadomo skąd i dlaczego królestwo zaczęło normalnie funkcjonować. Skończyły się kłótnie o towary, schabowych w pigułkach starcało dla każdego, i to bez kartek, roboty i komputery mogły wreszcie do woli napić się benzyny i oleju, a polki sklepowe wręcz uginały się do tyrystorów, pentod i najnowszych modeli minikomputerów. Sprzedawcy cali w uśmiechach kłaniali się nisko klientom, a urzędnicy królewscy prześcigali się w uprzejmościach wobec nie licznych petentów, zadowolając każdą najbardziej skomplikowaną sprawę w kilka minut. Według kursów magneto-busów i tramwajatorów przechodnie mogli znowu regulować elektroniczne zegarki. Na korytarzach wielkich bloków mieszkaniowych i ulicach nie słychać było przekleństw, ani nie widać było pijanych, wszyscy przechodnie zachowywali się niezwykle uprzejmie, wszędzie rozlegało się — „przepraszam, proszę, dziękuję”. Nawet zdeklasowane roboty i komputery przestały warczeć i uśmiechały się ciepło do ludzi.

Myślicie zapewne, że w królestwie tym nastąpił długi oczekiwany przez niektórych cud. Nie, nic z tego. Po prostu, sam wszystko zmyśliłem. Taka radykalna przemiana wydaje się wam zbyt wielką bajką? No cóż, kiedyś podróż na Księżyc, przesyłanie obrazów na odległość wydawało się czymś nieprawdopodobnym, a dzisiaj, proszę, mamy rakietę, telewizory. Może więc i odmienne królestwo nie jest aż tak bardzo nierealne. W każdym razie na cud nie ma co liczyć, nawet w bajkach zdarza się on bardzo rzadko.

WALERIAN IGNAŚIAK

KULTURA * KULTURA * KULTURA * KULTURA * KULTURA * KULTURA



Na zdjęciu: scena ze spektaklu „Damy i huzary” Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie. Fot. — G. Wyszomirska

Fredro w małym gronie

W Gnieźnie działa jedyny w Polsce teatr noszący imię Aleksandra Fredry. I oto właśnie tutaj już po raz trzeci — poprzednie odbyły się w latach 1976 i 1979 — zorganizowano w maju 1984 Dni Fredrowskie.

Przyjechały do Gniezna Teatr Dramatyczny z Legnicy z „Mężem i żoną” oraz Teatr Amatorski z Osiedla Poznańskiego koło Gorzowa. Owże teatr amatorski istnieje 35 lat; w Gnieźnie pokazał „Damy i huzary”. Subtelności Fredry są chyba jednak zdecydowanie za trudne do wygrania przez amatorów.

Spektakl legnicki wyreżyserował Bernard Ford Hanaoka (on giś twórca na scenie gnieźnieńskiej przedstawienia „Mindowe” Słowackiego). Spektakl ma ostre wejście — kochankowie goli jak ich dobry Pan Bóg stworzył gwarzą sobie rozpostarci na pościeli.

Z owej agresywności pierwszej sytuacji niewiele jednak później wynika. Przedstawienie aktorsko sprawne, jest mimo paru smaczków erotycznych dosyć nużące. Jest ogrywaniem li tylko sytuacji, bez podjęcia jakiegokolwiek rzeczywistego problemu teatralnego — czy to w warstwie psychologii postaci, czy też w warstwie czysto formalnej.

Gospodarze, Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie pokazał spektakl z poprzedniego sezonu „Śluby panińskie” (była już o nim recenzja w „Głosie”) oraz wystąpili z premierą sztuki „Damy i huzary”.

Reżyser Jerzy Głopa poprowadził rzecz całą sprawnie, czy

sto. I wyraźnie skłaniał się ku charakterystyczności postaci. Pełną rolę spektaklu jest tu przemieszana rozmowa panny Anieli (Kaja Agnieszka Bień) z Rotmistrzem (Maciej Ferlak) prowadzona ostro, wyraziście. Ten ton charakterystyczny dobrze też czują na scenie Zofia (Wanda Dolman-Rzyska), Rembo (Zbigniew Bojarczuk), Kapelan (Stefan Posselt), Grzegorz (Jerzy Głopa) czy też świetna w epizodycznej roli pokojówki Fruzi (Justyna Polkowska-Malicka). Jest w tym przedstawieniu aktorstwo w dobrym rodzaju, dawnym stylu (Pani Orgonowa Marii Deskur). Rozczarował początkowo „matowy” w pierwszym akcie Major Zdzisław Suknarowski, ale od chwili rozmowy z Zofią potrafił już skupić uwagę.

Głównym wszakże walorem tego spektaklu, jest jego ton epicki. Jerzemu Głopie udało się za rysować na scenie rzeczywisty przebieg fragmentu ludzkich spraw.

Obdyła się też w Gnieźnie z okazji Dni Fredrowskich sesja popularnonaukowa.

W repertuarze kilku polskich teatrów są w tej chwili sztuki fredrowskie. Najbardziej głośno z nich to aktualnie grane jeszcze w Warszawie „Dożywcio” w reżyserii Olgi Lipińskiej w Teatrze Komedia i dwie „Zemsty” — Kazimierza Dejmka w Teatrze Polskim i Jerzego Krasnowskiego w Teatrze Narodowym. Zresztą w poprzednich latach właśnie występy teatrów stołecznych były główną atrakcją Dni Fredrowskich. W 1976 roku Teatr Ateneum pokazywał

„Śluby panińskie” w reżyserii Jana Świdorskiego, a w 1979 Teatr Powszechny „Zemstę” w reżyserii Zygmunta Huebnera. Wiem, że czynione były i teraz próby, by któryś z atrakcyjnych warszawskich spektakli przedstawić w Gnieźnie. Nie doszło jednak do tego.

I tak tegoroczne Dni Fredrowskie były li tylko sporym ożywieniem w pracy samego teatru i ludzi wokół niego skupionych. Miasto pozostawia raczej dość obojętnym. A na widowni sytuację ratowały sprawdzone tu dziarskie posittki.

Teatr gnieźnieński w tym sezonie pokazał ciekawy spektakl „Terrorystów” Iredyńskiego, a teraz starannie przygotowano „Damy i huzary”. Aktorki tego teatru zdobyły pierwsze miejsce na wrocławskim przeglądzie piosenek aktorskiej.

Ale rzeczywiste poruszenie w Gnieźnie nastąpiło ostatnio jedynie wtedy, gdy z dosyć przeciętnym spektaklem „Jeremiaś” Karola Wojtyły przyjechał tutaj teatr bydgoski. Tłumy wypełniły widownię do ostatniego miejsca, ludzie stali w przejściach. Była gala strojów i ogromne przejęcie. No cóż...

Wracając zaś do Dni Fredrowskich... By miały one autentyczny, nie tylko lokalno-teatralny sens, potrzebna byłaby prawdziwa prezentacja — na scenie jak i w dyskusjach towarzyszących, seminarijnych — tego co w sferze recepcji Fredry w tej chwili się w polskim teatrze rzeczywistie ważnego dzieje.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

wielu już lat różnorodne programy oświatowe. Przykład: letnie szkoły UNESCO dla polskiej młodzieży prowadzone w języku angielskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim. Ważną rolę spełniają „Kursy Kultury Polskiej”, organizowane od 15 lat na Uniwersytecie Jagiellońskim i Wrocławskim. Trwa nieprzerwanie wymiana stypendialna młodych

Polska i UNESCO

Poszukiwanie wspólnych wartości

pracowników nauki z krajów rozwijających się, realizowana w formie stypendiów „Polska-UNESCO”. Corocznie 15 młodych naukowców, specjalizujących się w naukach ścisłych i slawistyce, pogłębia swoją wiedzę w Polsce.

Działalność UNESCO na poziomie podstawowym i średnim. Szkoły te prowadzą naukę języków obcych i wiedzy o świecie w rozszerzonym wymiarze godzin. Polscy naukowcy podjęli, w ramach struktury UNESCO, pracę nad weryfikacją podręczników historii i geografii. Aktywnie działają polscy specjaliści w programach organizacji dotyczących ochrony dziedzictwa kultury. W wyniku prowadzonych przez nich prac badawczych na listę pomników światowego dziedzictwa

Interesy „Desy”

Wyprzedaż zyciorysów

Poniedziałek. Dochodzi je denasta. Przed salonem „Desy” spory tłumek. Adres w kraju znany: Warszawa, Nowy Świat róg Wawerskiej. Niedaleko parkuje kilka limuzyn z tabliczką CD. Ich pasażerowie dołączają do kolejki przed salonem numer jeden. Ogonki przed sklepami o tej porze nikogo nie dziwią, ale kolejka do „Desy”? Przechodnie przystają z zaciekawieniem, usiłują zdobyć informacje „co rzucili”. Wiadomość wędruje z ust do ust: wystawa ikon, można na miejscu kupić, tylko odbiór dopiero do dziecici ekspozycji.

Kierowniczką salonu, Olga Gerlach: — Zaplanowaliśmy tę wystawę już dawno. Gromadziłem skupowane ikony część przekazały nam inne warszawskie salony. W większości nie są to zbyt wartościowe dzieła, ale jest kilka rodzynków. Dla klienta taka forma sprzedaży jest wygodna — może obejrzeć spokojnie towar, ma duży wybór, możliwość porównania.

Irena Wołosz z dyrekcji PP „Desa”: — Przyjechałam jeszcze przed otwarciem salonu. Tłum był tak duży, że mimo okazania legitymacji służbowej, nie mogłam przecisnąć się do sklepu. Ci, którzy wpadli pierwsi, rezerwowali ikony niemal na óslep. Jedną z klientek, z wyraźnym akcentem obco krajowca, zażądała zarezerwowania dwunastu sztuk.

Trzy dni po otwarciu wystawy, przy wszystkich niemal obrazach przysięto kartki „sprzedane”. Znaleźli się amatorzy na kilkadziesiąt dzieł w cenie od trzydziestu do ośmiuset tysięcy. Dokładnie trafiły? Dwie najstarsze ikony znajdują się w lańcuckim muzeum. Co do pozostałych „Desa” zobowiązana jest dochować tajemnicę handlowej. Można jednak przypuszczać, że część z nich, wbrew przepisom celnym, przeniknie przez granicę kraju. Na Zachodzie handel dziełami sztuki to wielki biznes. Przed rokiem w Monachium skazano na cztery i pół roku więzienia naszego rodaka Arnolda von Auera, zagorzałego amatorka kradzionych lub przemycanych z Polski obrazów. Podobnych mu fachowców jest więcej.

Inne ikony zawisną nad łóżkami ciulaczy, ciesząc oko i serce, bo pieniądź — zamiast się dewaluować w północznych — ulokowany został w sztuce. Niektóre wreszcie trafiają do rąk kolekcjonerów, choć tych podobno trzeba już dziś szukać ze świecą. Nastają inne czasy.

Ale „Desa” wciąż ta sama. Tyle, że coraz trudniej jest jej pogodzić funkcję placów-

ki kulturalnej i przedsiębiorstwa handlowego mającego plan, zależny od niego premie, uwikłanego w sprzeczności i zmuszonego dbać o zysk.

Statut Przedsiębiorstwa Państwowego „Desa” — Dział Sztuki i Antyki, paragraf siódmy: „Celem przedsiębiorstwa jest handel dziełami sztuki i przedmiotami rzemiosła artystycznego, monetami i numizmatami oraz wyrobami kultury materialnej”.

Codziennie w 21 antykwariatach „Desy”, setki klientów oferują do sprzedania przeróżne przedmioty. Jedni wiedzą dobrze, co przyniesli. Od razu precyzują cenę, którą chcą dostać za rodzinny serwis, klejnot po babci czy antyk wygrzebany gdzieś na strychu. Żal „sprzedawać”. Ale jeśli brakuje gotówki na opłacenie wylosowanego „malucha”? Czasem tylko żądana suma okazuje się zbyt wygórowana, jak choćby w przypadku ikony „Archanioł Gabriel i św. Piotr”, za którą właściciel chciał 4 miliony, a wyceniono ją na 800 tysięcy.

Są jednak i tacy klienci, którzy zaczynają rozmowę z personelem „Desy” od: „Pani zobaczy, czy to coś warte?”. Procedura jest jednak zawsze ta sama. Najpierw sprzedający pisze oświadczenie: „Oświadczam, że dobro kultury wymienione w niniejszym pokwitowaniu stanowi moją własność nabytą w roku... droga...”. Data, podpis. Nie każdemu się taki obyczaj podoba. Nierzadko klient odchodzi od lady urażony żądaniem tak szczegółowych zeznań. Zniechęcająco działa też wygórowana marża. Za sprzedaż dzieła „Desa” liczy sobie nawet do 25 proc. jego wartości. Słono. Ale ten, kto chce mieć pewność, że nikt go nie oszuka, musi przyjąć te warunki.

Przedmiot wzięty w komisję czeka na komisję ocen i wycen. Grupa rzeczoznawców zjawia się w salonie zwykle raz, dwa razy w tygodniu. Przedmioty o wartości powyżej 350 tysięcy przedstawia się Komisji Głównej. Specjaliści kwalifikują dzieło, oceniają jego stan, szacują wartość. Bywa, że w przypadku wątpliwości powołuje się ekspertów, a ci mają już swoje metody.

„Próbka do szlifu (przekrój przez płótno, grunt, malowidło) — niebo. Pod mikroskopem zaobserwowano warstwy: — warstwa płótna, warstwa barwy ciemnoszarej, warstwa barwy niebieskiej, cienka warstwa przezroczysta. Próbkę próbowano rozpuścić w stężonym kwasie

solnym i gorącym wodorotlenku sodowym” — Oto co wyczyniano by pozbyć się wątpliwości, czy obraz „Madonna z Dzieciątkiem i św. Janem” jest oryginalny. Skomplikowane to, ale rzecz idzie o duże, bardzo duże pieniądze.

Trudniej, dużo trudniej sprzedać firmie coś kradzionego. Działalność w Gdańsku pewien historyk sztuki, który dzięki swojej głębokiej wiedzy potrafił wybrać z szesnastu kościołów godne uwagi skarby i spieniężyć je następnie w „Desie”, ale taki przypadek zdarza się rzadko. Dokładne opisy, zdjęcia kradzionych dzieł błyskawicznie trafiają do wszystkich salonów. A przecież handel nie odbywa się tam na lapu-capu. Jest czas na skonfrontowanie oferowanego dzieła z najnowszymi „listami gończymi”. Niepewny towar omija więc „Desę”, trafiając na bazar, gdzie można podobno dostać lepszą cenę, a już na pewno uniknąć kłopotliwych pytań. Czarny rynek to konkurencja dla firmy. Bez biurokracji, bez marż, bez długiego oczekiwania na ocenę towaru. I co najważniejsze — anonimowo. Chcesz? — piąć! A nie, to nie.

Jedną tylko wadę ma bazarowy handel — można czasem nieświadomie kupić arcydzieło lub zamiast arcydzieła — bubel. Przekonał się o tym niedawno pechowcy na bywca srebrnego kubka i podobnego doń stylem lich-tarza. Przedmioty te po złożeniu okazały się skradzionym z kościoła kielichem, który — niestety — trzeba było oddać prawowitemu właścicielowi.

Dlatego niejedynemu amatorowi handlu wojły najpierw zasięgnąć porady w „Desie”. Kłopot tylko w tym, że firma nie wycenia na zasadzie usługi. Ale i na to jest rada. Przychodzi klient do salonu — oferuje przedmiot za, dajmy na to, dwa tysiące. Po kilku dniach komisja wycenia ów przedmiot na... dwadzieścia tysięcy. A nasz klient na to: „dziękuję, to za mało”, zabiera towar i biegnie z nim na bazar. Wolno mu? Ano, wolno. I wycenę ma, jak trzeba, uczciwą.

Robić biznes na kulturze — i to tak, aby ani jedno, ani drugie nie cierpiało, to nie takie proste. Rocznie „Desa” zarabia kilkadziesiąt milionów — w interesach więc „gra”, a w kulturze? (PAI)

JACEK SZMIDT

kultury UNESCO wpisała miejski kompleks Krakowa, Kopanie Soli w Wieliczce, były obóz zagłady w Oświęcimiu, Białowieżę i Stare Miasto w Warszawie. Polski projekt rezolucji o ochronie dóbr kultury we wszystkich postaciach wniesiony przez nią w 1981 r. pod obrady konferencji UNESCO w Meksyku o nazwie „Mundial-cult” został przyjęty przez wszystkich członków tej organizacji.

Fakty dotyczące naszej obecności na forum UNESCO można by mnożyć. Opowiadając się za jak najaktywniejszym uczestnictwem w pracach tej organizacji dla dobra wszystkich zrzeszonych w niej państw, Polska świadoma jest tego, że nauka, oświata i kultura jako sfera tak ważnej nadbudowy jest dziedziną o znacznej czułości i uwrażliwieniu ideologicznym. Politycznym także. Równocześnie aktywność na forum tej organizacji zapewnia każdemu z państw członkowskich i uznanie własnych wartości i dążeń. Współzależności te jednak są dziś trudno przyswajalne obecnej ekipie rządzącej w USA, choć w żadnej dziedzinie mierze UNESCO nie ingeruje w sprawy wewnętrzne Stanów Zjednoczonych. Faktem jest jednak, że UNESCO przyjmuje uchwały nie zawsze wygodne dla mocarstwa uwikłanego w zwalczanie wszystkiego, co niezgodne jest z jego egoistycznie pojętymi interesami. Tu z pewnością tkwi prządko uciekania się przez USA do szantażu finansowego wobec UNESCO, choć nie przystaje to do głoszonej przez orędowników amerykańskiej demokracji filozofii „jak najszerszego uczestnictwa w zróżnicowanym świecie (world of diversity)”.

Czymże innym bowiem jest UNESCO, jak nie szukaniem wspólnych wartości w dzisiejszym zróżnicowanym i skłóconym świecie? (PAI)

JACEK WEDROWSKI

Polska aktywność w krzewieniu kultury, nauki i oświaty na międzynarodowym forum zaczęła się jeszcze zanim w 1946 r. w Paryżu powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury, czyli UNESCO. Już w 1925 r. Maria Curie-Skłodowska, wspólnie z A. Einsteinem i R. A. Millikanem utworzyła w Paryżu Instytut Międzynarodowy Współpracy Intelktualnej. Instytut ten zajmujący się zagadnieniami międzynarodowej wymiany intelektualnej i informacji naukowej, jak również ochroną dóbr kultury, działał faktycznie pod auspicjami Ligi Narodów do 1940 r. Po przerwie spowodowanej wojennym kataklizmem jego funkcje, obowiązki i majątek przejęła właśnie UNESCO.

Polska była wśród pierwszych sygnatariuszy statutu UNESCO i aktywnie włączyła się od samego początku istnienia organizacji w jej działalność. Była członkiem Rady Wykonawczej UNESCO w latach 1946—50, 1956—64, 1976—80. Działalność i cele UNESCO tak widział zasłużony jej działacz M. Żuławski: — „Priorytetem w działalności UNESCO była oświata, następnym nauka, a tym, który już stoi u drzwi i coraz głośniej domaga się równouprawnienia — kultura”.

„Od początku istnienia UNESCO współpraca tej organizacji międzynarodowej z Polską była bardzo różnorodna, intensywna i owocna” — ocenia amb. Janusz Zabłocki, przewodniczący Polskiego Komitetu UNESCO. Komitet ten, powołany do życia w 1957 r. i działający przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych PRL, spełnia ważną rolę łącznika między organizacją a zainteresowanymi resortami oświaty, nauki i kultury w Polsce. W łonie komitetu powstały komisje problemowe, w skład których wchodzi najwybitniejsi przedstawiciele polskiej nauki i kultury.

Polska, zgodnie z zaleceniami UNESCO, realizuje od

KULTURA * KULTURA * KULTURA * KULTURA * KULTURA * KULTURA

— 13 maja odbył się Walny Zjazd Związku, na którym został Pan wybrany Prezesem na 3-letnią kadencję. Jakże cele stawia sobie Związek? Co uważa za najpilniejsze do załatwienia?

— Szukamy swojego miejsca, chcemy je określić zwiększając udział środowiska plastycznego w życiu artystycznym kraju. Jest to możliwe poprzez stałą obecność naszych przedstawicieli w instytucjonalnych formach życia kulturalnego, przez wspólną pracę i współdziałanie z Ministerstwem Kultury i Sztuki, z Radą Plastyki przy Ministerstwie, z przedsiębiorstwem „Sztuka Polska” oraz innymi instytucjami i organizacjami społeczno-zawodowymi.

Pragniemy, aby nasz głos był uwzględniany w takich sprawach, jak ruch wystawienniczy, opiniowanie i promocja twórczości. Uważamy, że kwestie finansowe i socjalne nie powinny przesłonić nam spraw artystyczno-programowych, którym winniśmy poświęcić jak najwięcej uwagi. Dlatego też jednym z najważniejszych zadań, jakie sobie stawiamy, jest realizacja stałego wysuwanego postulatu łączenia sztuk plastycznych z architekturą i urbanistyką. Chcemy, ażeby sztuka monumentalna stała się zjawiskiem stałe istniejącym w życiu społecznym.

Kolejnym zadaniem jest stworzenie funduszu zakupów dzieł sztuki współczesnej z innych krajów na całym świecie. Jest to niezbędne dla

zasobów naszych muzeów i Centrum Sztuki Współczesnej, a przede wszystkim dla społeczeństwa, by miało ono możliwość porównywania naszych dokonań artystycznych ze współczesną sztuką światową. Uważamy również za konieczne zwiększenie puli stypendiów zagranicznych dla

dem jest to, że liczymy już sobie ok. 350 członków reprezentujących wszystkie większe ośrodki plastyczne kraju. Ale nie brak też postaci odmiennych. Nie oceniałbym jednak tych różnic negatywnie, ponieważ na gorsze są bierność i milczenie, a ścieranie się poglądów pomaga

lecznej reprezentacji polskich malarzy i grafików. Młode siły są nam niezmiernie potrzebne, liczymy na młodych energicznych, utalentowanych twórców zdolnych prowadzić dalej to, co my zaczęliśmy.

— Rok bieżący to obchody 40-lecia Polski Ludowej...

— I dla nas jest to wielkie zadanie organizacyjne, wymagające kilkumiesięcznych przygotowań. Dlatego też jubileusz Polski obchodziliśmy nie tylko w tym roku, ale przede wszystkim w przyszłym. Chcemy, aby ten ważny okres w historii państwa i narodu został odzwierciedlony w sztukach plastycznych. W tym celu zamierzamy zorganizować wystawę prezentującą najwybitniejsze dokonania artystyczne w Polsce Ludowej, która odbędzie się w Centrum Sztuki Współczesnej w Pałacu Ujazdowskim w Warszawie. Na takie Centrum nasze środowisko czekało przez wiele lat. Chcemy, aby placówka ta służyła nie tylko wszechstronnej prezentacji różnorodnych zjawisk i osiągnięć artystycznych twórców polskich i obcych, ale aby stała się ośrodkiem badań nad sztuką, miejscem dokumentacji i źródłem informacji na temat sztuki współczesnej. Postanowiliśmy także i propagujemy te idee, aby reprezentacyjne wystawy z okazji 40-lecia Polski Ludowej organizowane były w każdym większym ośrodku plastycznym i kulturalnym kraju.

Rozmawiała
EWA KUREK

Najgorsza jest bierność

Rozmowa z prof. Mieczysławem Wejmanem — prezesem Zarządu Głównego Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików

polskich studentów w celu stworzenia im możliwości się dzenia twórczości artystów w innych krajach oraz dla nawiązywania osobistych kontaktów. Uzupełnieniem tego postulatu winno także być utworzenie specjalnej puli stypendiów krajowych dla artystów z zagranic.

— Jak kształtują się nastroje i zainteresowania wokół Związku?

— Nastroje są podzielone zarówno w płaszczyźnie ludzkiej, jak i postaw ideowych. Wiele środowisk plastycznych w kraju przyjęło naszą inicjatywę — już od zebrań założycielskich, które odbyły się w Zaborowie w lutym br. — z ogromnym zadowoleniem i zainteresowaniem. Wiąże duże nadzieje z naszą działalnością i gorąco popiera nasz Związek, czego dowo-

dem jest to, że liczymy już sobie ok. 350 członków reprezentujących wszystkie większe ośrodki plastyczne kra-

— Co z młodzieżą w Związku?

— Z naszego punktu widzenia tzn. starszych twórców, młoda generacja — co jest naturalne — przejmie to wszystko, czym myśmy się zajmowali. Myśle zarówno o sprawach artystycznych, warsztatowych, jak i po prostu społecznych czy socjalnych, dotyczących środowiska. Nasi następcy to ludzie świadomi swych szans, mający lepsze od nas wyzucie współczesności i zrozumienia dla potrzeb życia społecznego. Chcemy więc i tak uważaliśmy od samego początku budowy Związku, aby właśnie młode pokolenie artystów czynnie i aktywnie uczestniczyło w kształtowaniu spo-

„Ojciec jej nie pozwolił przyjechać na konkurs, bo tydzień temu za późno wrócił z zabawy”. Pani instruktorka z oddziału „Ruch” w Koninie jest nader zmartwiona. „A tak pięknie te wiersze mówiła...” dodaje. „Spotkania z poezją i prozą” odbywają się w Wielkopolsce już po raz drugi. Głównym organizatorem tej ważnej dla popularyzacji wybitnej polskiej literatury imprezy jest poznańskie Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki.

W zeszłym roku recytowano utwory Kazimierza Iłkowińskiego, teraz, w 1984 — Bolesława Leśmiana. W eliminacjach uczestniczyli członkowie większości wielkopolskich klubów „Ruch”, a także recytatorzy z klubów „Rolnika” i bibliotek.

Otwierając spotkanie finałowe w Sali Kominkowej poznańskiego Pałacu Kultury teatrolog Milan Kwiatkowski mówił o leśmianowskim ścieżce poezji „niepowtarzalnym,

tajemniczym, głębokim jak tunel”. Powiedział też: „Wykonanie tych tekstów może być najpiękniejszym momentem ich poznania”.

I oto te niezwykle wiersze, te prozę Leśmiana recytują dziewczęta, chłopcy z Doma-

wniośle. Ale przecież jeśli nawet tym wierszom nie poddał — to je wielokrotnie czytali, uczyli się ich na pamięć.

Proza lepiej tu wypada. Można ją przecież mówić charakterystycznie, ostro. Tak jak

Leśmianowska poezja i proza

Łąko, szumna od istnienia

chowa, Turwi, Dusina, Katarzyna, Huty, Rososzyce, Kowalewka, Tykadłowa, Krzywosądowa, Przytocznicy, Dobrojewo...

Gdzie te wioski, wiosieczki są, na jakiej mapie je odnaleźć? Wiele ich nazw wprost jak z pana — leśmianowskich wierszy, brzmi.

Teksty są trudne, skomplikowane. Mówią je młodzi wykonawcy z najlepszą wiarą, przejęciem. Często jednak zbyt patetycznie, zbyt sztuczno-

to robi z tekstem o Ali-Babie furorę wywołujący mały Tomek Kępas z Krzywosądowa czy Maria Jędrzejczak z Dusina...

Ale przecież i teksty „na serio” mogą zabrzmieć pięknie. Oto dziewczyna i chłopak z Huty, gdzieś w województwie pilskim. Mówią „Łąko” Leśmiana. Prowadzą dialog... Ujmujący jest zwłaszcza ten młody mężczyzna. Z jakimś niezwykłym przeję-

ciem, nieśmiałym uśmiechem mówi: „Przyjdzie radość tym szlakiem, który jej się zdarzy — / Będęmy zawsze gotowi i zawsze na straży. / Księżyc utkwie ponad studnią, / Gwiazdy w mroku się zaludnią / Snem, co jeszcze daleki, choć się z bliska marzy. / Za daleka mi byłaś pośród kwiatów cienia, / Łąko — zielona Łąko, szumna od istnienia! / Chcę być była taka bliska, / Jak ta łąka, co gardło ścisła / Kiedy się w nim zapóźni śpiew twego imienia!”

Gdy w czasie przerwy gratuluje mu występ — nawiązuje się Kazimierz Kuchta — mówi o sobie, jakby się tłumaczył: „Nie uwierz pan może, ale ja jestem po prostu rolnikiem”.

Dlaczego nie mam mu wierzyć? Jak to Leśmiana pisał? „Ludzie — mgły, ludzie — jaskry i ludzie — jabłonie, / rozwidnijcie się w słońcu, boć na pewno plonie!”

BRAN

Pamiętających powieści Emila Zola? Powinno być tuż przed zaskoczeniem. Przecież Teresa i jej kochanek — Laurent, po utopieniu zdradzonego męża — Camille’a Raquin, dreczeni wyrzutami sumienia, wyznali wszystko matce ofiary, a następnie oboje popełnili samobójstwo! Skąd więc ich proces, a tym bardziej uniewinnienie Teresy Raquin? Co na to Zola?

Wielki pisarz niczego się o rozprawie nie dowiedział z tej prostej przyczyny. Żemiała miejsce w końcu marca br., a więc w ponad 80 lat po jego śmierci, a blisko 120 po wydaniu drukiem powieści. Doszło do procesu za sprawą dyrektora szkoły dramatycznej w Paryżu, Jeana Perimony’ego, a opis niezwykłego wydarzenia zamieścił tygodnik „Les Nouvelles” podkreślając, że Teresa Raquin została uniewinniona, zaś jej kochanek sąd uznał za głównego winnego i skazał na 20 lat więzienia.

Rozprawa odbyła się w ostatnią niedzielę marca w wielkiej sali sądu, przysięgłych w paryskim Pałacu Sprawy

wiedliwości, wobec licznie zebranej publiczności, która z uwagą śledziła trwający 10 godzin proces. Dodać należy, że również autentyczny, jak publiczność, był skład sędziowski, a także pozostali urzędnicy sądowni. Również w

prób, spotkań, ani reżyserii. Nie było uczenia się tekstów na pamięć, chociaż — oczywiście — musiano je traktować jako podstawową inspirację ról i... improwizować! W ten sposób prawdziwi sędziowie mieli przed sobą nie

Teresa Raquin uniewinniona!

pierwszych ławach zajęli miejscami znani sprawozdawcy sądowi, a nawet obecna była wnuczka Emila Zola. Tylko podsadni i świadkowie byli aktorami, a rzecznikiem oskarżenia inicjator niezwykłego spektaklu — J. Perimony.

Spektaklu? Nie tylko! Na pół roku przed terminem „rozprawy” dyrektor szkoły dramatycznej rozdzielił role; Teresa została Anne Le Ny, Laurentem — Florent Gibasier, oboje studenci III roku szkoły. Oboje też, jak i aktorzy — świadkowie, zostali zdani każde na siebie. Nie było

tylko aktorów, co niemal prawdziwych uczestników dramatu, który także przestawał być jedynie wytworem literackiej wyobraźni! A sami aktorzy? „Les Nouvelles” przytacza wypowiedź J. Perimony’ego, którego zdaniem jest to dla nich szczytny moment przyswajania sobie teatralnych rygorów, uświadomienia własnych środków, możliwości, a także trudności czy braków. W ten sposób aktor zostaje sam, staje się jednocześnie swoim reżyserem, twórcą kostiumów, dialogów. Przekształca się to w sztukę

stry dramatycznej w najczystszej postaci.

Nie był to pierwszy tego rodzaju proces zmontowany przez J. Perimony’ego. Z jego inicjatywy i przed innymi trybunałami sadzeni już byli Julian Sorel z powieści Stendhala „Czerwone i czarne”, (który w 1969 r. został uniewinniony), Raskolnikow ze „Zbrodni i kary” Dostojewskiego (skazany w 1971 r. na 30 lat więzienia) czy Teresa Desqueyroux Mauriac (uniewinniona w 1973 r.) Zdarzało się nawet — jak pisał „Les Nouvelles”, że wyrzki zapadały różne — w zależności od aktualnych wydarzeń politycznych i społecznych. Oto ponownie „sądzony” Julian Sorel został w 1972 r. ukarany 10-letnim więzieniem! Czy aktor był mniej przekonywający, czy może sędziowie bardziej surowi? Nie wiadomo.

A co z wiernością dla oryginału? Tym już dawno przestano się przejmować uznając, że scenarzystom i czytelnikom przysługują wszelkie prawa, łącznie ze zmianą za kończenia utworu, nawet jeśli jego autor miałby się przeciwzić w grobie... (PAP)

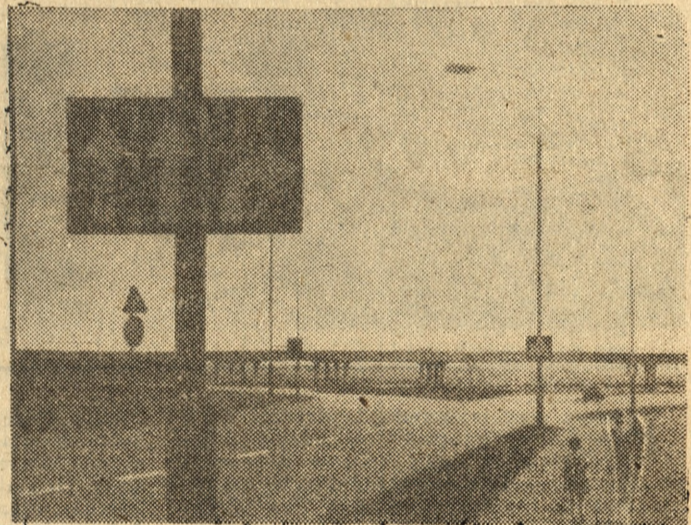
PLASTYKA Dramat w pejzażu

Malarstwo, z którym najczęściej spotykamy się teraz na wystawach, zwykło się dzielić na dwa przeciwstawne sobie nurtu. A mianowicie, na malarstwo obiektywizujące rzeczywistość wizualną, a więc pokazujące świat takim, jakim i my go widzimy, oraz na malarstwo kreacyjne, a więc konstruujące swój własny świat, zaistniały jedynie w umyśle i wyobraźni powołującego go do życia artysty. W tym pierwszym nurcie zwykło się sytuować przede wszystkim malarstwo pejzażowe, w tym drugim sztukę abstrakcyjną lub imaginacyjną, nie pokazującą wprost konkretnej rzeczywistości. Czynną obecnie w Galerii Nowej wystawa malarstwa Danuty Waberskiej zdaje się jednakże zadawać kłam tego typu podziałom.

Na obrazach Danuty Waberskiej oglądamy pejzaże. Fragmenty konkretnych domów, placów i ulic poznańskiej Wildy, pokazujące precyzyjnie i drobiazgowo, z fotograficzną dokładnością szczegółów. A jednak kiedy się na nie patrzy odbiera się je zupełnie inaczej. Właśnie w kategoriach symbolu, znaku plastycznego, nastroju, kreacji. I to nie tylko dlatego, że oto na nowocześniejsze estakadzie trasy E-8 pojawia się nieoczekiwanie, wędrujący obreżami Poznania Anioł z maleńkim Tobiaszem, a zwalnię mury domów zdają się kreować przed nami jakiś dramat. Zasadą tych obrazów wydaje się maksymalna wierność faktograficzna dla konkretnego przy równoczesnym uśyłowaniu go w całości nie realnej i imaginacyjnej przestrzeni i świetle, zmieniających nastroj i kontekst znaczeniowy obrazu. Światło wypełniające te płótna jest sztuczne, przestrzeń i perspektywa spreparowana i zdeformowana. Między obiektywnie pokazywanym przedmiotem, a jego aranżacją plastyczną oraz uśyłowaniem w kadrze obrazu, jest coś obcego, sztucznego.

I oto małe właściwie interesujący wizualnie fragment zabudowy mieszkaniowej Wildy, nabiera jak gdyby innego znaczenia. Właśnie to drobiazgowość szczegółu, orealność go i deformacja, sprawia że obraz bardziej działa na nas swą tajemniczą atmosferą i podskórnią symboliką niż tym co w sensie dostępnym on przedstawia. Sądzę, że coś podobnego doznajemy oglądając np. „Uliczkę” Jana Vermeera. Obraz przedstawia wioskę na jakiś dom i kawałek jezdną przed nim. Odbieramy go jednak jako apoteozę mieszczańskiego ładu, kultu pracy i spokoju. Coś podobnego odczuwamy patrząc na płótna Danuty Waberskiej, one też co innego pokazują, a co innego wyrażają. Z tym, że u niej nie ma już nic z apoteozy. U D. Waberskiej jest to świat zdegradowany i wyalienowany. Konkretny stary dom jeszcze istnieje, ale nie ma już świata, który go stworzył. I dlatego sądzę, że w obrazach Danuty Waberskiej odnajdujemy jakąś część prawdy o nas, o naszych czasach, chociaż z pozoru są to tylko pejzaże, dokumentacyjny zapis krajobrazu...

OLGIERD BLĄZEWICZ



Na zdjęciu: obraz Danuty Waberskiej „Znak”, olej, płótno. Fot. — Archiwum

FILM Ich dwoje

Chciałbym zwrócić uwagę na skromny film Nikity Michalkowa pt. „Bez świadków”. Może on łącznie ująć uwagę kinomanów, pewnie zresztą nie będzie miał dużej widowni, a przecież jest to film z wielu względów ciekawy i wartościowy. Niestety, ma i wady — mianowicie to, co krytycy nazywają „szelstem papieru”, jest w nim też więcej teatru niż filmu. Akcja bowiem rozgrywa się w czterech ścianach mieszkania bohaterki, a uwikłane są w nią tylko dwie osoby. Tych dwoje to były małżeństwo, dawno rozwiedzione, które łączy wspólne dziecko. No i przeszłość.

Były małżonek odwiedza często byłą żonę pod pretekstem opieki nad synem, który go w gruncie rzeczy niewiele obchodzi. Natomiast potrzebuje on kontaktu z byłą żoną, gdyż w nowym związku nie tylko nie znalazł szczęścia, ale w dodatku stał się popychadłem. Natomiast w poprzednim związku on decydował o wszystkim, robił co chciał, a żona była mu we wszystkim posłuszną. Przychodzi więc do niej co pewien czas, aby się wyżyć, aby sobie przede wszystkim udowodnić, że on właśnie jest kimś, że potrafi zdominować innego człowieka.

Otóż jesteśmy właśnie świadkami takiej wizyty i całego przedstawienia, jakie odgrywa mężczyzna wobec kobiety. W istocie w tym nieefektywnym filmie doskonale pokazano do czego prowadzi niczym nie poskromiona ambicja przewodzenia i dominacji w połączeniu z biernością i uległością drugiej strony. Jest to według mnie pasjonujące studium psychologiczne, jeśli się wczuć w klimat tej akcji i przejść do porządku nad oczywistym ubóstwem dramaturgicznym filmu. Aktorsko jest to rozegrane doskonale, zwłaszcza ze strony mężczyzny, który pokazuje nam w trakcie filmu różne swoje oblicza zmieniając się diametralnie. Niejedna para może się przejrzeć w tym filmie jak w zwierciadle i dojść do ciekawych wniosków.

Pikanterii dodaje fakt, że mamy do czynienia z naukowcami, więc ludźmi od których oczekuje się większej kultury współżycia niż średnia. Tymczasem...

MIECZYSLAW SKAPSKI

„Bez świadków”. Film produkcji radzieckiej.

Praktyka demokracji przedwojennej

Dokończenie ze str. 3

wybory w 1930 roku. Dodam, że warunki były odmienne w różnych rejonach Polski. Szczerze mówiąc, były to kresy wschodnie, aby trzymać w ryzach mniejszości narodowe, którym wręcz nakazywano, aby głosowały na BBWR, albo nie głosowały wcale.

— I jak się one zachowały?

— Przeważnie wstrzymywały się od głosowania, co było na rękę sanacji.

— Po roku 1935 czyli pod rządami konstytucji kwietniowej nie możemy już jednak mówić o demokratycznych ordynacjach wyborczych w naszym kraju?

— Zaczyna się od tego, że konstytucja kwietniowej w zasadzie nie uchwalono, została ona wprowadzona podstępem, oszukańczo posunięciem.

— Na czym polegał ten podstęp?

— Najpierw przypomnijmy, że BBWR mimo zwycięstwa w wyborach w 1930 roku i posiadania większości w Sejmie i Senacie nie miał tak zwanej większości kwalifikowanej (dwie trzecie) wymaganej do zmiany konstytucji. Nie mógł więc obóz rządowy przeprowadzić zmiany konstytucji wbrew opozycji. Wszakże Piłsudski dokonał przewrotu majowego pod hasłem sanacji czyli naprawy stosunków w państwie, w czym mieściła się też zmiana konstytucji. Byłoby to możliwe, gdyby można było poprawić faktyczne stosunki w państwie przez zmianę jakiegoś aktu prawnego. O tej zmianie jednak długo się mówiło. Aż wreszcie w 1935 roku na posiedzeniu Sejmu wystąpił Stanisław Car, by przeczytać swoje tezy do nowej konstytucji. Były to jego luźne uwagi, jeszcze nie przekształcone w

punkty, artykuły itp. Opozycja uznała, że słuchanie tego jest stratą czasu i demonstracyjnie opuściła salę obrad, rozchodząc się po gmachu sejmowym. Powiedziano zresztą wprost przedstawicielom obozu rządowego: panowie, macie przecież odpowiednią większość w Sejmie, więc wystąpić z formalnym projektem konstytucji, wtedy będziemy dyskutować. A poglądów pana Cara słuchać nie zamierzamy. Taki formalny wniosek wymagał podpisów jednej czwartej członków Sejmu. Kiedy jednak opozycja opuściła salę, Stanisław Car w porozumieniu z marszałkiem Sejmu zgłosił wniosek, aby tezy, które odczytał uznać za formalny wniosek zmiany konstytucji. Oczywiście, wniosek został przyjęty. Wówczas Car zgłosił wniosek, aby to formalne zgłoszenie uznać za obowiązującą konstytucję. I to zostało przez większość rządową przyjęte. I tak luźne uwagi Cara uchwalono jako konstytucję. Potem dopiero trzeba było podjąć prace nad uporządkowaniem tych uwag, ubranie ich w formę artykułów i punktów, jak tego wymaga akt prawny. Jak wiemy pod rządami tej konstytucji kompetencje Sejmu zostały drastycznie ograniczone. Można się nawet dziwić, że w ślad za tym opracowano jeszcze tak niedomąkaną ordynację wyborczą. Przecież nie miało to już większego znaczenia.

— Jakże były te niedemokratyczne postanowienia ordynacji?

— Podniesiono cenzus wieku, przy czynnym prawie wyborczym od 24 lat, biernym od 30 lat. Pozbawiono czynnego prawa wyborczego wojskowych w służbie czynnej, pozostawiając im jednak bier-

ne prawo wyborcze (tak było też pod rządami konstytucji marcowej). Wszystko rzekomo dla utrzymania apolityczności wojska. Zakłamanie tej argumentacji polegało na tym, że przeciw ogromna masa żołnierska pochodziła z niższych warstw społecznych i była nastawiona lewicowo, należało więc pozbawić ją głosu. Natomiast nastawione proządowo sfery wyższych oficerów, a więc pułkowników, generałów, często pochodzenia ziemiańskiego, czy burżuazyjnego mogły być wybrane posłami, bądź senatorami. Wiadomo przecież, że na posła czy senatora nie będzie kandydował szeregowiec czy sierżant.

— A jeśli idzie o udział społeczeństwa w wysuwaniu kandydatów na posłów?

— Tu dokonane zostały szczególnie antydemokratyczne zmiany. Mianowicie szło o to, by pozbawić partię wpływu na wysuwanie kandydatów. Wprowadzono więc instytucję tak zwanych zgromadzeń wyborczych, które desygnowały kandydatów. W ten sposób rolę partii opozycyjnych ograniczono do minimum.

— Ogólnie można więc mówić raczej o kurczącym się w okresie międzywojennym zakresie swobód demokratycznych.

— W każdym razie każdy, kto obiektywnie spojrzy na tamte procesy, nie znajdzie w latach drugiej Rzeczypospolitej wzorców demokracji. Mieśliśmy wprowadzić demokratyczne prawa pod rządami konstytucji marcowej, ale przekreśliła je praktyka polityczna, zaś po roku 1935 także ustawodawstwo weszło na tory antydemokratyczne.

Rozmawiał

MIECZYSLAW SKĄPSKI

„Jarlan” najlepszy

Doroczny konkurs na najlepszego eksportera wyrobów tekstylno-odzieżowych do Związku Radzieckiego wygrał Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Jarlan” w Jarosławiu (województwo przemyskie).

CAF — fot. A. Łokaj



Ptak z greckiej mitologii odradzał się z popiołów, Phoenix*) — stolica amerykańskiego stanu Arizona wprawdzie powstawała na zgłiszczach indiańskiej osady, lecz czemu innemu zawdzięcza swe istnienie. To miasto mało ma wspólnego w swojej krótkiej historii z egzotyką Dzikiego Zachodu. O jego niezwykłym szybkim — nawet jak na amerykańskie stosunki — rozwoju, zdecydowały: najpierw złoża rudy miedzi, następnie dobry klimat, który przy stosowaniu nawadniania pozwala zbierać plony trzy razy w roku, wreszcie ułożenie się tu niektórych gałęzi nowoczesnego przemysłu.

Na pierwszy rzut oka Phoenix może się wydać miastem niezbyt ciekawym. Zyskuje przy bliższym poznaniu. Położone nad zupełnie wysychającą latem rzeką Salt, kiedy to zatrzymana z pomocą tamy wodę kieruje się wylądowaniem kanałem nawadniającym, zaznaje dżdżu w porze zimowej, gdzieś od grudnia do lutego. Wtedy koryto Salt River się wypełnia, a bywa, że zalewane są okoliczne parki. Kilka lat temu wysoka woda zniosła nawet solidny most w śródmieściu.

Określa się Phoenix jako położone w Dolinie Słońca: Valley of Sun. Drzewami ulicznymi są tu wysmukłe palmy, podobnie jak bawelna i cytrusy sprowadzone do Arizona i zaaklimatyzowane przez białych osadników. Rozległa wyżyna, na której rozlokowane jest miasto, otaczają widoczne w dali góry, od których latem wieje chłodniejszą wiatr.

Okoliczne pokłady rudy miedzianej uczyniły z odległego o 150 kilometrów Tucson, a także z Phoenix, ważne ośrodki kopalnictwa i hutnictwa. Później rozwinęły się przemysły elektroniczny, lotniczy i metalowy. Zważywszy, iż Phoenix zaledwie sto lat temu uzyskało prawa miejskie (w roku 1881), trzeba ocenić przyrost jego ludności jako burzliwy. Obecnie miasto ma 750 000 mieszkańców, jeśli natomiast policzyć się okoliczne osiedla wchodzące w skład aglomeracji, liczbę tę wypadnie podwoić.

Zartownie mówią, iż Phoenix zawdzięcza swój gwałtowny rozwój... klimatyzacji. Dobry bowiem — suchy i ciepły — klimat wnętrza Arizona znany był od dawna; jedynie trudne do zniesienia upały, sięgające nawet stu dwudziestu stopni Fahrenheit (około 48 stopni Celsjusza) odstręcały od osiedlania się tutaj. Air conditioning wto-

rowała drogę do Phoenix fall przybyszów, a także osobom cierpiącym na reumatyzm lub astmę, którym tutejsze powietrze dobrze służy. Ostatnie dziesięciolecie przyniosło powstanie wianuszka osiedli wokół stolicy Arizona, w tym luksusowego Scottsdale, gdzie między innymi posiada rezydencje republikański senator Barry Goldwater**). Tu również żył i tworzył jeden z najslawniejszych architektów amerykańskich — Frank Lloyd Wright.

Po troszce pieszo, częściowo samochodem, poznaję Phoenix. Budynek stanowego parlamentu, utrzymany w klasycystycznym stylu, zdobi kopuła lśniąca miedzią. Reprezentacyjny kompleks zabudowań Civic Plaza, nie tak dawno wzniesiony przy central-

Feniks nie z popiołów

nym placu łączy w sobie salę koncertową i zespół convention center (pomieszczenia kongresowe), określane jako „najnowocześniejsze na całym południozachodzie Stanów”. Plac przed Civic Plaza zdobi niecodzienne dzieło rzeźbiarskie Johna Waddeka, zatytułowane „Taniec”, na które składa się jedenaście kobiecych postaci (w metalu naturalnej wielkości); dwunasta figura przedstawia męczyznę, trzymającego niewiastę na wyciągniętych w górę ramionach. Całość, w kompozycji z wodotryskami, iluminowana, wygląda oryginalnie.

Jedną ze ścian centralnego placu stanowi bryła hotelu „Hyatt-Regency”, firmy znanej z ciekawych form swych obiektów. Phoenixowy gmach ma barwę miedzio-brązową, zaś na dwudziestą piątą kondygnacji, pośrodku — walec obrotowej restauracji. Vis-a-vis najstarszy kościół rzymskokatolicki miasta, prowadzony przez franciszkanów — Saint Mary's Church, wybudowany w roku 1913. Wchodzi tam na moment, trwa nabożeństwo; zwraca moja uwagę, iż ewangelie odczytują ze stopni ołtarza nielecnie zgromadzonym wiernym — na przemian, kobieta i mężczyzna.

W bezpośredniej bliskości widnieją sylwety kilku punktów. Najwyższy lśniący błękitem szklanych ścian. Jednakże architektonicznym ciekawostką jest gmach Grand Cen-



21 lipca Krajowa Rada Narodowa przyjęła ustawę o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — ludowego rządu polskiego — jako tymczasowej władzy wykonawczej dla kierowania walką wyzwolenczą narodu, zdołania niepodległości i odbudowy państwowości polskiej. 22 lipca w Chełmie ogłoszono Manifest PKWN do narodu polskiego. Nakreślał on program działania władzy ludowej w zakresie polityki wewnętrznej i międzynarodowej, zapowiadał dalsze kontynuowanie walki o zwycięskie zakończenie wojny oraz przeprowadzenie podstawowych reform społeczno-ustrojowych. W którym to było roku?

Na odpowiedzi, przesłane wyłącznie na kartach pocztowych z dopiskiem „A było to w roku...” — zadanie nr 1, czekamy do piątku, 8 czerwca, włącznie. Wśród osób, które nadeszły prawidłową odpowiedź skrysujemy dwa bony PKO, każdy wartości 500 złotych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Repr. „Głos” — R. Królak

POGLĄDY I OBSERWACJE

„Obłędna teza — im gorzej tym lepiej — prowokować po winna ludzi dorosłych do elementarnego pytania: dla kogo lepiej?”

Ryszard Swierkowski „Perspektywy” nr 21

„Gdyby ktoś był w stanie mnie przekonać, że od wzniesienia okrzyków zboże będzie szybciej rosta, a świnię lepiej się prosić, nie miałbym nic przeciwko okrzykom.”

KTT „Polityka” nr 21

„Talent nie odkryty, nie wykorzystany — jest raz na za-

wsze bezpowrotnie stracony dla społeczeństwa.”

prof. Jan Szczepański „Panorama” nr 22

„...umiejętności decydowania nabiera się w sytuacjach rzeczywistych.”

Marian Mazur „Przegląd Tygodniowy” nr 22

„Dłużę się ciemu, który przegrany, niż szczęśliwym.”

Barbara Sass „ltd” nr 22

„Postawy i poglądy mogą się zmieniać w życiu ludzi, a

po uczonej pozostaje jego dzieło.”

prof. Ludwik Bazylow „Tu i Teraz” nr 21

„Wszystko (...) zależy od tego, ile my sami od siebie wymagamy. Nie od innych, ale właśnie od siebie.”

Aleksiej Dudarau „Filipinka” nr 11

„...demokracja, jak wszystkie inne zjawiska życia społecznego, może dialektycznie zmieniać się we własne przeciwieństwo i dawać zgola nie demokratyczne skutki.”

Stefan Korczak „Odrodzenie” nr 22

„...więcej tolerancji dla poglądów innych ludzi i tym samym szacunek dla siebie.”

Dorota Czapliska „Walka Młodych” nr 22

mage Auditorium, należący do uniwersytetu stanowego, a zaprojektowany przez Franka L. Wrighta. To jego ostatnie dzieło (zmarł w roku 1958) i, jak wszystkie prace tego twórcy, zwraca uwagę niezwykłością pomysłu, linii i barw. Mieszkańcy Phoenix ochrzcili tę budowlę „Cream cake” — ciastko z kremem, bo jest ona okrągła, u góry przyozdobiona, a całość utrzymana w bieli i czerwieńnięjącym brązie.

Nie wystarczy mi czasu na zajrzenie do Hall of Flame — muzeum dawnego sprzętu pożarniczego, ani do Wax Museum, przynajmniej do pokrewieństwa z europejskim salonem figur woskowych madame Josephine Tussaud. Co więcej, muzeum woskowe zapowiada atrakcje w formie prezentowania nie tylko znanych postaci; są tu do

Na lunch jestem umówiony z panią Alicją Walker, pracownicą pewnego miejscowego wydawnictwa, w restauracji hotelu „Ramada Inn”. A umówiłem się z nią dlatego, ponieważ w rzeczywistości nazywa się... Alicja Walkiewicz. Raz jeszcze się przekonuję, że niemal wszędzie można w USA znaleźć jak nie grupkę rodaków, to przynajmniej pojedynczego przedstawiciela Polonii. Pani A. Walker (nazwisko to przyjęła z powodów, o których nie mówi, wraz z mężem — Polakiem) urodziła się, tak jak i małżonek, w Pensylwanii, natomiast jej rodzice pochodzili z Polski, z dawnego województwa warszawskiego.

W Phoenix pani Alicja, która niedawno owdowiała, osiedliła się przed dwudziestoma laty, prawie cały ten czas pracując w jednym z lokalnych przedsiębiorstw wydawniczych. Dochowała się dwóch, samodzielnych już i żonaty, synów oraz córki, kończącej studia dziennikarskie w Los Angeles. Ponieważ moja rozmówczyni posługuje się polskim bez trudu, zapytuję ją o wygląd u jej dzieci.

— Rozumieją wszystko, tak że sekretów przy nich nie można po polsku omawiać. — brzmiał odpowiedź. — Ale mówić już nie potrafią.

— Czy ma pani kontakty z tutejszą polską kolonią?

— O tak. W Phoenix mamy Klub imienia Kazimierza Pułaskiego, on jest przy 43 Street, narożnik Mc Dowell Road. Tam mają 300 członków. Spotykamy się czasem. Klub robi różne imprezy.

Pamiętkowe, wspólne zdjęcie. Zycze wciąż młodej pani Alicji pomyślnie układającej się przyszłości.

Nazajutrz odlatuję do Chicago. Lotnisko w Phoenix odnotowałem w pamięci z najlepszej strony. Nieodległe od śródmieścia, przejrzyste rozwiązanie poprzez zastosowanie kolorowych oznaczeń, prowadzących do terminali poszczególnych linii lotniczych. Główny hall zdobią rzeźby i rzadkiej urody witraże, nawiązujące do tematyki indiańskiej. A całość przyjemnego wnętrza Sky Harbor Airport uzupełnia wielkie malowidło ścienna, ukazujące niezapomnianą panoramę Grand Canyon.

STEFAN ORYCKI

*) Po angielsku Feniks tak właśnie się pisze.
**) Jak fama głosi, w rzeczywistości nazywającej się Baruch Goldwasser, urodzony w Polsce pod Kaniowem.

Kupno

Kupie maia elektryczna koscarkę do trawnika (chętnie bez silnika). Oferty 5190g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie nowa koscarkę, elektryczną do trawy ul. Senatorska 37 po 19-tej. 5159g

Kupie świeczniki fortepiana nowe, tel. 508-70. 5252g

Lodówka 136, Telefon 72-259. 5412g

Kupie okna aluminiowe 1,30 m x 1,50 m. Telefon 421-36 lub 480-666. 5467g

Kupie silnik ciagnika Major 3011 po remoncie. Sroda Wilkop. tel. 42-67. 5549g

Kupie pralkę automat, oraz zamrażarkę o pojemności 100-600 l. Oferty 5665g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie głęboki wózek dziecicy, chętnie zagraniczny. Oferty 5618g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie 40 m² mozaiki. W rozliczeniu dywan. Telefon 66-01-09 w dniu ogłoszenia. 5582g

Wycielarkę obuwnicza. Przelot 58. 5726g

Kupie cełkę peina i dziurawkę. Oferty 5870g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie automat do lodow NRD. Oferty 5826g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pilnie kupie taśmy + ze sztytu, płyty do nauki języka angielskiego. Oferty 5818g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupie telewizor Rubin, tel. 411-384. 5952g

Kupie klej introligatorski CR-20, Tel. 13-32-47, 8-20. 6074g

Serwis Rosenthal, Miśnia podobny. Oferty 6105g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dziurkarkę bielizniarza kupie. Oferty 6132g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Aparat nerkowy kupie, tel. 651-97 godz. 10-18. 6133g

Kupie kożuch męski 3/4, brąz, 185. Oferty 6126g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Tokarke rewolwerowa, nowa, ewentualnie remont tel. 718-96. 6138g

Wapno tel. 712-55, 18-20. 6081g

Dziurawkę kupie, Tel. 209-130. 2193g

Sprzedaz

Poltax-2 z osprzetem sprzedam. Tel. 780-863. 5239g

Sprzedam nowa scianę „Kopernik” w palisadzie oraz silnik po kapitalnym remoncie „Skoda 120L”. Oferty 5065g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedam 4 skibowy plug ciagnikowy rozrzućnik obornika 2 osiowy, 4 opony 725x20 wszystkie nowe. Knopki 66-106 Kije 23 gm. Sulechów. 5183g

Sprzedam telewizor Jowisz 04 oraz suknie slub na wzrost 170 cm. Oferty 5173g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam „Weltmeister” 120-bas, czerwony. Oferty z cena 5170g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Namiot „Brida” 4 sprzedam, Lakowa 7A m 13. 5163g

Sprzedam duze sadzonki cyklamenu. Lubon 3 ul. Migall 23. 5206g

Bilard, kuchnia sosna, Lucznik 451, klej do mozaiki, dywan 3x4. Powstańców Wilkop. 3 m 6 po 19.30. 5203g

Obraćki 586 rozmiar 22 i 18 łącznie gram 10,15. Oferty 5202g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zagospodarowany ogródek działkowy ul. Złotowska sprzedam. Junacka 11 m. 7. 5197g

Sprzedam nowy motocykl MZ-150, obrączki próby 375. Tel. 403-56 po południu. 5212g

Zagraniczny materiał sukienkowy sprzedam tel. 69-36-46. 5216g

Srutownik bifajkowy. Nowak, Nowa 20, Rogozno tel. 240. 5227g

Sprzedam taksometr „Poltax 2” ul. Świeciańska 4 m 1 po godz. 18. 5235g

Sprzedam ukoronione sadzonki chryzantem. Poznań, ul. Głębowa 40a. 1350g

Amator 2b stereo gwarancja. Tel. 22-02-49. 5934g

Sprzedam nowa zamrażarkę T2 302. Oferty 4858g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 1,5-rocznego Jowisza z sensorami. Tel. 632-12. 5250g

Sprzedam trykot, telefon 230-410. 5274g

Sprzedam lodówkę Silesia nowa. Oferty 5283g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Lucznik 451, tel. 67-44-80. 5254g

Obrączki włoskie oryginalne. Tel. 22-46-89. 5697g

Charty rosyjskie szczeniata po championie i im porcie. Nowakowski, tel. (0-665) 614-31 Wrzesnia. 5288g

Dywan Kowary 2,75x3,5 Tel. grzeszczoslowy 67-18-85 po 16.00. 5306g

Sprzedam tano dachowke karpiowke falsowke i gasciory, Gniezno, Krusza 8 m 2. 5326g

Pralkę automatyczną, ma szynę do pisania. Oferty 5329g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Duza wieza stereo, Faust Trawiata Etuda, kol. Altus 80 W w calosci sprzedam. Vermona 300H, Ireneusz Wajman, Poznan Glogowska 184 m. 7. 5350g

Sprzedam ukoroniona sadzonka gozdzikow z matecznika i cebule frezji. Strugała Poznań ul. Niżnina 17. 5338g

Krowe mloda wycielona sprzedam, Poznań - Pokrzywno 7. 5371g

Sprzedam ukoronione sadzonki gozdzikow oraz sztabry. Wiry k. Poznan ul. Polna 3a, Stachow ski. 5361g

Sprzedam zestaw stereofoniczny Sharp, radiomagneton Sharp i maszynie do pisania. Oferty 5375g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Tanio dywan 2x3 wykła dzina, tel. 71-134. 5394g

Sprzedam nowa 4-osobowa lodz plastikowa z silnikiem 350 na rozrusznik przystosowana do nart wodnych. Cena do uzgodnienia. Wiadomosc - Swarzedz - Zeromskiego 9. 5391g

Dywan belgijski wzor tu recki 2,50x3,50, telefon 66-57-68. 5409g

Sprzedam garaż blaszany. Oferty z cena 5410g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nowy zestaw wycozynkowy „Merku” ul. Bulgarska 106/B m 7 po godz. 16. 5416g

Sprzedam dywan 3x4, obrączki, sygnet zagraniczny. Tel. 33-01-53. 5411g

Sprzedam spodnie Westony tel. 756-49. 5430g

Kuchnie na węgeln Barbara sprzedam telefon 320-840. 5404g

Karnisze retro, szafka, lu str. krzesla, stoly, pufy itp. poleca „Radi Dom” Poznań, Gwardii Ludowej 20. 5267g

Sprzedam motocykl MZ TS 250, Plewiska ul. Szkol na 22 po godz. 15.00 5446g

Sprzedam warsztat slusarski produkcyjny, w rozliczeniu moze byc dobry samochod. Oferty 5457g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nowy piękny dywan prod. RFN - Acryl - Orient. Tel. Poznań 672-875 od godz. 17. 5473g

Sprzedam jonizator „Grojer”. Oferty z cena 5469g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam mohair, tel. 32-54-83. 5481g

Młode kury noski sprzedam, Przemierowo, ul. Słoneczna 4. 5448g

Sprzedam kanapotapeczan stol. Poznań, Karwowskiego 19 m 5. 5588g

Sprzedam lodowke (na gwarancji) „Silesia”. Oferty 5599g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam obrączki złote. Tel. 748-43. 5563g

Sprzedam pianino tano i nowoczesne urzadzenie sieldu spozywczego. Oferty 5565g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Okazyjnie odstapie ogrodek pracownicy, gm. Suchy Las. Tel. 20-58-92. 5560g

Okazyjnie sprzedam kurtke skoczana turecka i koscuch damski. Tel. 205-892. 5569g

Sprzedam komplet mebli „Tadeusz” jasny. Ul. Hetmanska 14/2. 5590g

Mini wieze, M8011, 78010, PW8010, kolumny Altus 140 - 100 W, Tel. 20-17-64. 5521g

Obornik popieczarkowy. Przemierowo, ul. Ogrodowa 89, tel. 44843, 5583g

Opony 13x165 Michelin uzywane Tel. 138-966. 4902g

Sprzedam pralkę automatyczną - nowa. Oferty z cena. Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 5599g

Sharp dwukasetowy, mohair, Tel. 231-440. 5499g

Sprzedam lodowke Polar 230 na gwarancji. Oferty 5502g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nowa wieze stereofoniczna Hi-Fi „Fisher” 120 W sprzedam, ul. Matejki 36 m. 14. 5866g

Radio Elizabeth Hi-Fi, stereo, magnetofon M 8911 kasetowy, japonski teleskop 5,40 m. Oferty 5863g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam kurtke z liosow bialych i niebieskich. Oferty 5862g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam powazny zbior znaczkow PRL, magnetofon „Aria”. Tel. 20-17-00. 5486g

Bony PeKaO sprzedam. Tel. 77-78-29. 6824g

Sprzedam obrączki, Ul. Glogowska 111 m. 14. 5620g

Sprzedam zgrzewarkę do folii PCV 1200W oraz Zodiak. Swarzedz, ul. Grunwaldzka 11 po 16. 5805g

Sprzedam płyty piaskowe ca, okna balkonowe, drut budowlany, dwuteowniki. Gromadzka 14. 5773g

Sprzedam wtryskarkę ręczną. Tel. 32-05-20. 5771g

Sprzedam mozaikę parkietowa - debowa 30 m², palmę Feniks. Oferty 6122g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszyny z warsztatu slusarskiego. Poznań ul. Dobrzyckiego 30 w godz. 18-19.30, 1185gpr

Sprzedam komplet mebli „Varsovia”. Tel. 67-50-45 lub Oferty 5980g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mebie kuchenne, meblolanski, stoliki, fotele, kanapotapeczan. Oferty 5987g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Altus 140 kolumny gramofon Daniel czarny turner mini, tel. 79-10-26. 5997g

Sprzedam dwuteownia zrebna. Komorniki, Poznanska 4. 6002g

Sprzedam 2,5 m² kafelkow podlogowych oraz 2 opony 145 x 13. Os. Manifestu Lipcowego 130 m. 6. 6011g

Sprzedam silnik Mercedes 200D, prod. 82, 3000 km przebieg Nowa wieze komp. z kolumnami 40 W prod. japonskiej. Gniezno, tel. 13-86. 6018g

Zamrażarkę 150 litrow sprzedam. Oferty 6019g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam tarcie 32 mm sosna (sezonowana) oraz maszynie do szycia Lucznik wieloczynnowy. Mosina, tel. 562. 6021g

Owczarka niemieckiego rocznego sprzedam oraz tano Zenit TTL, powiek szalnik walizkowy. Bronowa 3 przed rondem obornikiem. 6022g

Sprzedam zamrażarkę 600 litrow. Oferty Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 6025g

Sprzedam hydrofor i aku mulator. Tel. 41-18-54. 6032g

Mała gastronomia - wyposażony punkt w Boszkowie sprzedam lub wydzierżawie. Informacja Leszno, tel. 20-40-35 w godz. 8-17. 6039g

MZ 250 TS, tel. 792-044. 5388g

Mocarnie MC-10 z prasa Sulin 10 gm. Klecko tel. 78-81. 4874g

Bufet i witrażna swarzedzka z lat 60-tych oraz piece akumulacyjne i belki drewniane sprzedam. Swarzedz, ul. Sienkiewicza 17. 5937g

Skrzypce, nuty sprzedam. Prądzynskiego 22 m. 4. 5939g

Bardzo duzy biam czarny lapi karakulowe, tel. 67-82-00. 5944g

Sprzedam maszynę wiostka (automat) do lodow. Ostrow, tel. 667-27 po 20. 5948g

Odstapie zagospodarowany ogrodek działkowy z domkiem letniskowym Tel. 41-10-52, Sienkiewicza 29 m. 27. 5682g

Sprzedam frezarkę poziomą stol 1600 x 400, giętarke do blach do 10 mm z silnikiem. Walec do blach dl. 1300 mm bez silnika. Poznań, Dębiec, ul. Jablonkowska nr 2. 5672g

Radiomagnetofon „Hitachi”, stereo, koronkową suknie slubną sprzedam. Gwardii Ludowej 12 m. 1. 5879g

Sprzedam wiązalkę WCS, mocarnie 7 z prasą, Wymysłowo 27 gmin. Oborniki k. Poznania. 5872g

Nowa wieze stereofoniczna Hi-Fi „Fisher” 120 W sprzedam, ul. Matejki 36 m. 14. 5866g

Radio Elizabeth Hi-Fi, stereo, magnetofon M 8911 kasetowy, japonski teleskop 5,40 m. Oferty 5863g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam kurtke z liosow bialych i niebieskich. Oferty 5862g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Bony PeKaO sprzedam. Tel. 77-78-29. 6824g

Sprzedam obrączki, Ul. Glogowska 111 m. 14. 5620g

Sprzedam zgrzewarkę do folii PCV 1200W oraz Zodiak. Swarzedz, ul. Grunwaldzka 11 po 16. 5805g

Sprzedam płyty piaskowe ca, okna balkonowe, drut budowlany, dwuteowniki. Gromadzka 14. 5773g

Sprzedam wtryskarkę ręczną. Tel. 32-05-20. 5771g

Sprzedam mozaikę parkietowa - debowa 30 m², palmę Feniks. Oferty 6122g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszyny z warsztatu slusarskiego. Poznań ul. Dobrzyckiego 30 w godz. 18-19.30, 1185gpr

Sprzedam komplet mebli „Varsovia”. Tel. 67-50-45 lub Oferty 5980g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mebie kuchenne, meblolanski, stoliki, fotele, kanapotapeczan. Oferty 5987g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Altus 140 kolumny gramofon Daniel czarny turner mini, tel. 79-10-26. 5997g

Sprzedam dwuteownia zrebna. Komorniki, Poznanska 4. 6002g

Sprzedam 2,5 m² kafelkow podlogowych oraz 2 opony 145 x 13. Os. Manifestu Lipcowego 130 m. 6. 6011g

Sprzedam silnik Mercedes 200D, prod. 82, 3000 km przebieg Nowa wieze komp. z kolumnami 40 W prod. japonskiej. Gniezno, tel. 13-86. 6018g

Zamrażarkę 150 litrow sprzedam. Oferty 6019g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam tarcie 32 mm sosna (sezonowana) oraz maszynie do szycia Lucznik wieloczynnowy. Mosina, tel. 562. 6021g

Owczarka niemieckiego rocznego sprzedam oraz tano Zenit TTL, powiek szalnik walizkowy. Bronowa 3 przed rondem obornikiem. 6022g

Sprzedam zamrażarkę 600 litrow. Oferty Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 6025g

Sprzedam hydrofor i aku mulator. Tel. 41-18-54. 6032g

Mała gastronomia - wyposażony punkt w Boszkowie sprzedam lub wydzierżawie. Informacja Leszno, tel. 20-40-35 w godz. 8-17. 6039g

MZ 250 TS, tel. 792-044. 5388g

Mocarnie MC-10 z prasa Sulin 10 gm. Klecko tel. 78-81. 4874g

Bufet i witrażna swarzedzka z lat 60-tych oraz piece akumulacyjne i belki drewniane sprzedam. Swarzedz, ul. Sienkiewicza 17. 5937g

Skrzypce, nuty sprzedam. Prądzynskiego 22 m. 4. 5939g

Bardzo duzy biam czarny lapi karakulowe, tel. 67-82-00. 5944g

Sprzedam maszynę wiostka (automat) do lodow. Ostrow, tel. 667-27 po 20. 5948g

Odstapie zagospodarowany ogrodek działkowy z domkiem letniskowym Tel. 41-10-52, Sienkiewicza 29 m. 27. 5682g

Sprzedam frezarkę poziomą stol 1600 x 400, giętarke do blach do 10 mm z silnikiem. Walec do blach dl. 1300 mm bez silnika. Poznań, Dębiec, ul. Jablonkowska nr 2. 5672g

Radiomagnetofon „Hitachi”, stereo, koronkową suknie slubną sprzedam. Gwardii Ludowej 12 m. 1. 5879g

Sprzedam wiązalkę WCS, mocarnie 7 z prasą, Wymysłowo 27 gmin. Oborniki k. Poznania. 5872g

Nowa wieze stereofoniczna Hi-Fi „Fisher” 120 W sprzedam, ul. Matejki 36 m. 14. 5866g

Radio Elizabeth Hi-Fi, stereo, magnetofon M 8911 kasetowy, japonski teleskop 5,40 m. Oferty 5863g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam kurtke z liosow bialych i niebieskich. Oferty 5862g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Bony PeKaO sprzedam. Tel. 77-78-29. 6824g

Sprzedam obrączki, Ul. Glogowska 111 m. 14. 5620g

Sprzedam zgrzewarkę do folii PCV 1200W oraz Zodiak. Swarzedz, ul. Grunwaldzka 11 po 16. 5805g

Sprzedam płyty piaskowe ca, okna balkonowe, drut budowlany, dwuteowniki. Gromadzka 14. 5773g

Sprzedam wtryskarkę ręczną. Tel. 32-05-20. 5771g

Sprzedam mozaikę parkietowa - debowa 30 m², palmę Feniks. Oferty 6122g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszyny z warsztatu slusarskiego. Poznań ul. Dobrzyckiego 30 w godz. 18-19.30, 1185gpr

Sprzedam komplet mebli „Varsovia”. Tel. 67-50-45 lub Oferty 5980g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mebie kuchenne, meblolanski, stoliki, fotele, kanapotapeczan. Oferty 5987g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Altus 140 kolumny gramofon Daniel czarny turner mini, tel. 79-10-26. 5997g

Sprzedam dwuteownia zrebna. Komorniki, Poznanska 4. 6002g

Sprzedam 2,5 m² kafelkow podlogowych oraz 2 opony 145 x 13. Os. Manifestu Lipcowego 130 m. 6. 6011g

Sprzedam silnik Mercedes 200D, prod. 82, 3000 km przebieg Nowa wieze komp. z kolumnami 40 W prod. japonskiej. Gniezno, tel. 13-86. 6018g

Zamrażarkę 150 litrow sprzedam. Oferty 6019g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam tarcie 32 mm sosna (sezonowana) oraz maszynie do szycia Lucznik wieloczynnowy. Mosina, tel. 562. 6021g

Owczarka niemieckiego rocznego sprzedam oraz tano Zenit TTL, powiek szalnik walizkowy. Bronowa 3 przed rondem obornikiem. 6022g

Sprzedam zamrażarkę 600 litrow. Oferty Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 6025g

Sprzedam hydrofor i aku mulator. Tel. 41-18-54. 6032g

Mała gastronomia - wyposażony punkt w Boszkowie sprzedam lub wydzierżawie. Informacja Leszno, tel. 20-40-35 w godz. 8-17. 6039g

MZ 250 TS, tel. 792-044. 5388g

Okazyjnie sprzedam Wartburga 312 (przejezdowce) blacha po kapitalnym remoncie, bez lakieru Przezmierowo Rynkowa 9 tel. 67-29-23. 6096g

FIRMA POLONIJA

branzy krawieckiej
zatrudni od zaraz
CHALUPNICZKI
w zawodzie krawieckim,
telefon 481-840.

7569g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu ul. Strzelecka 2/6

pilnie zatrudni:
— **SPECJALISTĘ** d/s szkolenia zawodowego i zatrudnienia.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac w siedzibie przedsiębiorstwa tel. 22-20-81 w. 448, 449.

1829-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI „BOMIS”

w Poznaniu, ul. Skoczowska 19

uprzejmie zawiadamia wszystkich klientów, że z dniem 2. 6. 1984 roku

NASTĄPI ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW

z 760-51 centrala na 771-581 oraz z 722-26 dyrektor na 793-242

1794-K1

Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Produkcji Prefabrykatów i Robót Instalacyjnych Zakład w Stęszewie zatrudni:

- inżyniera lub technika mechanika na stanowisko kierownika zaplecza technicznego,
- technika budowlanego na stanowisko majstra w produkcji pomocniczej,
- technika mechanika na stanowisko kierownika działu transportu i sprzętu,
- kierownika działu zaopatrzenia z wykształceniem średnim ogólnokształcącym lub technicznym,
- inżyniera lub technika mechanika na stanowisko kierownika warsztatu,
- technika instalacji sanitarnej na stanowisko specjalisty d/s instalacji,
- cieśli,
- ślusarzy,
- mechanika samochodowego,
- spawaczy,
- elektryków,
- monterów instalacji sanitarnych,
- betoniarzy,
- zbrojarzy,
- robotników budowlanych.

Wynagrodzenie do uzgodnienia wg Uchwały nr 60/82 Rady Ministrów z dnia 19 marca 1982 r.

Monterom instalacji sanitarnych zapewniamy zakwaterowanie w miejscowości realizacji robót.

Dowóz pracowników do Stęszewa z Poznania — miejsce zbiórki na Górczynie, samochodem służbowym.

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Kadr — Stęszew, ul. Trzebawska 9/11, tel. 134-033 lub 134-017.

1732-K2

Praca

Przyjmuje do pracy stałej emerytów, rencistów, mu rzarzy, pomocników oraz do przyuczyciela. Praca stała. Tel. po 16.00 20-60-84 7510g

Kobiety do pracy w szklarniach zatrudnione pracująca stała. Szczepanów, Rodawska 17.

8202g

Warsztat ślusarsko-mechaniczny zatrudni emeryta lub rencistę na stanowisko tokarza i ślusarza z umiejętnością spawania elekt. ul. Szczepanów, tel. 423-75 po godz. 15.00.

6204g

Zatrudnie w warsztacie ślusarskim wczesniejszego emeryta z uprawnieniami spawacza. Informacje: tel. 20-19-52 po godz. 20.00.

8225g

Pensjonat w Szklarskiej Porębie zatrudni pomoc kuchenną na lipiec, sierpień. Oferty 6233g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

6234g

Technik, elektryk, posiadający samochód, podejmie jakąkolwiek pracę. Telefon 428-46.

6251g

Potrzebna samotna pani w średnim wieku do lekkiej pracy domowej na leszczycówce. Wiadomość Poznań Polna 86 A m 7.

6297g

Emeryta, rencistę w charakterze pomocnika murarza przyjmuje. Telefon 44-515 po 19.00.

8342g

Przyjmuje ucznia panią może być z dzieckiem do samodzielnego prowadzenia domu dla 2 osób z zamieszaniem w okolicy Poznania, warunki dobre, podać krótki życiorys. Oferty 6379g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kto wybuduje tano budynek gospodarczy. Oferty 6323g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Złocie naprawę dachu. ul. Górna Wilcza 76.

8569g

Pomoc domowa na stałe, potrzebna własny pokój, wyżywienie, wysokie wy nagrodzenie. Tel. 13-22-18 lub Oferty 6167g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupno

Kupię deske windsurfing do 3,4 m, z uchwytyami na nogi najłatwiej polipropylenową lub zlepek wykonanie. Oferty 6256g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię grubość 1 frezarkę do drewna. Oferty 6389g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię overlock Singera przedwojenny lub Plaiser ewentualnie uszkodzony oraz mała betoniarzka mieszalnik. Oferty 6435g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię kolarzówkę lub inny rower pr. krajowej. Tel. 24-08-82, godz. 13.00 — 21.00 8711g

Kupię garaż — okolice Łąkowej. Tel. 22-27-45.

Kupię garaż blaszany. Tel. 640-51.

Kupię madere, bawełnę, eianobawełnę tel. 206-173.

Zmywarkę do naczyń kupię. Oferty 6769g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaż

Sprzedam nowy dom w Puszczykowie. Poznań, tel. 539-30.

Sprzedam motorówkę z silnikiem Volvo Penta. Tel. 747-44.

Sprzedam frytylowe, pa telnie elektryczna, 4 pałki Daci. Poznań, ul. Myli na 54a m 20.

Mebel dębowy sprzedam. Bożymira 6.

Sprzedam sypialnię tradycyjną, jasną, polską. Oborniki. Oferty 6242g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam piec c.o. gazowy. Oferty 6243g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam taśmociąg, pro gowy, 18 m, bez podwozia. Oferty 6249g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszynę do zbioru cebuli, przerobioną „Birkut”. Oferty 6250g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam kredens, szafkę stylową, suknie ślubna. Tel. 426-48.

Tuner i wzmacniacz Meluzyna z kolumnami. Tel. 32-09-93.

Sprzedam magnetofon ZG niezja 3 plus kolumny FG 15 „C”/11. Tel. 541-19.

Obrazki próby 383. Scie giennego 51c m 7 po godz. 19.

Nowa przyczepa campin gowa N 126 E Os. W. Paź dziernika 6 m 100.

Seradix do ukorzenia goździków. Raszynka 7 m 4.

Sprzedam przyczepę baga zową HP-400 namiot War ta 4 nowe, ponton używa ny. Tel. grzezn. 205-646 po 18.00

Kurki dwa — miesiąc „Tetra” sprzedam. Czerwonak. Zielona 15.

Sprzedaj sadzonki chryst zantem wielkokwiatow ych na kwiat ciety oraz doniczkowe. Informacje, zdjęcia instrukcja ura wy. 62-981. Przemierowo ul. Kocłelna 27. Jan Dziadowicz.

Sprzedam kanapotapeczn. 2 fotel. maszynę Luczn. Kupię opony do Zastawy. Tel. 418-637.

Sprzedam Junaka 350 po remoncie lub zamienie na MZ 250 TS. ul. Golu chowska 13 (Świerczewo).

Potrzebna kobieta do o grodnictwa Przybył Ba torowo 2a.

Suknie ślubna. Kepler 3a m 35, po godz. 16.00.

Rogi jelenie „szesnastki”, buty oficera (42,5) ku chenny bufet, stół, szka fka, piec c.o. 1,2 telama brama 2 częściowa z fur tka. Tel. 13-05-94.

Łodówka nowa Dombas zamienia na pralkę auto matyczną lub sprzedam. Oferty z ceną. Oferty 6364g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Automat czeski zamienie na zamrażarkę lub sprze dam. Tel. 32-20-77.

Jawa 350 fabrycznie no wa, cena urzędowa. Przy bylskiego 8.

Sprzedam obrazki, tel 35-10-28.

Przyjmuje ucznia w zawo dzie stolarza. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 42, tel. 44-58.

Szkory dekoracyjne reni tery. Tel. 220-243.

Sprzedam łodówkę „Dom bas” na gwarancji pojem ność jak „Mihak”. Oferty z ceną 6386g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

1 mikroskop sprzedam. Tel. 595-36 po godz. 18.

Jadalnię dębową rzeźbio na i szafę 3-drzwiową z lustrem sprzedam. Tel. 595-36 po godz. 18.

Nowe! Automat BIO. Lu cznik 451 na gwarancji. Oferty 6411g Biuro Oglo szeń, Skryta 1.

Nowa wiertarka protety czna typ WPI (BIAX) idealna dla grawera złot nika, Krakowska 25 m 7

Sprzedam meble: biblio teczkę, biurko, szafa, po monnik, kredens stołowy, stół pod telewizor, mo zaikę parkietowa, Mani festu Lipcowa 115 m 10

Dywan nowy, zagraniczn y 2x3 segment młodzie żowy. Os. Rzeczypospoli tej 1 m 83

Sprzedam akordeony Welt meister nowy 12 bas i 45 bas. Oferty 6422g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam saksofon Tenor Poznań, Pl. Kolegiacki 15 m 3 po 13.00.

Sprzedam trykot zagranic zny. Poznań, Popliń skich 12A m 12.

Korzystnie sprzedam sadz onki goździków, tunel foliowy 22x8, boki osz klone. Luboń, tel. 130-852

Mini wieżę z kolumna mi. Tel. 715-75.

Magnetowid VCR, kasety korzystnie sprzedam. Oferty 6769g Biuro Oglo szeń, Skryta 1.

Nowe video Panasonic 370. Tel. 709-99.

Sprzedam obraczkę pr 583 tel. grzezn. 513-80 w godz. 17-20.

Mebel używane, kozuch damski 170/108. Przemie rowo, Sadowa 3 po 17.

Odstąpię 60 kg kleju do mozaiki. Proszę o tel. 224-881.

Sprzedam magiel elek tryczny. Typ Veritas. Os. Lecha 2 m 9. Tel. 77-76-14 po godz. 18.00 do 20.00.

Prasę do słomy „Kejne” sprzedam. M. Murdzek, Wichów 8 gm. 06-113 Brze żnica, Wrzesny, woj. że Ionogórskie

Wyżły niemieckie krótko włosce, szczeniata. Kalisz tel. 718-40.

Obrazki sprzedam. Tel. 32-39-98 w godz. 12-16.

Sprzedam wtryskarki, ma teriał, formy, zamówie nia na 1984 r. Oferty 7745g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam materiał ma dera silikon. Tel. 205-730 grzeznociłowy.

Sprzedam nowe stylowe meble „Mister”. Tel 33-05-26.

Sprzedam mało używaną chłodzarkę — zamrażarkę bufetową typ LCW-53-609 1. Kosicki Krzysztof, Grze bienski.

Telewizor kolorowy Grun dig 26 cali zdalnie stereo wano, video 2000 stereo sprzedam. Śmiełow ska 1

Sprzedam „Rotterdam” z wypoczynkiem (małoch) Oferty 6973g Biuro Oglo szeń, Skryta 1.

Autoodtwarcz stereo no wy, okazja, drzewi drewniane. Tel. 67-44-85.

Maszyny Singer, tanio. Oferty 6836g Biuro Oglo szeń, Skryta 1

Sprzedam namiot, dywan 2,5 x 3,3 używane me ble, maszynę do szycia, butle gazowa, kuchenkę gazowa, telewizor. Tel. 22-38-55

Sprzedam sadzonki goź dzików — matecznik ho lenderski. Tel. 13-32-89.

Narożnik 1,30 x 2,00 ka napotapeczn 2 osobowy, 3 fotel, szafę 2-drzwi owa segmentowa, pomoc nik swarzędzi rustikal — kupię. Tel. 79-11-73

Tokarka koplarka typ TGC 8. Oferty 6974g. Biu ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Łódź wędkarska — pla stik, silnik akumulatoro wy, oprzyrządowanie na wywóh haczyków wędka rskich Kowalczyk Wiśla na 47 Tel. 45-984.

Video Beta — nowe. Tel 223-086

Sprzedam boiler 100 l MZ-TS/250. Luboń. Da browskiego 12 po 18.00

Kość stonowa cioty sprze dam. Oferty 6776g, Biu ro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedam nową maszyn ę dzwiniarską Veritas — dwupłytkową. Oferty 6776g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam mini wieżę dionowską srebrną, nowa na gwarancji oraz cebul ki frezki odmiany: Alex ander, Amazona, Me lania, Oberon, Oscar, Ro se-Pascal, Rozalinda, Mo sina, ul. Skryta 11, Pis korski Zbigniew.

Obraczkę tel. 66-00-85.

Sprzedam krowę wysoko cielną. Krzyżowicki, Mię dzydrojska 18.

Komplet do repasacji. Tel. 23-09-12.

Sprzedam kostarkę roda cyjna. Dobeżyn, ul. Pod górna 6. 64-320 Buk.

Spawarkę wirową 500 A sprzedam. Tel. 22-32-16.

Sprzedam Łucznika 466 no wy — gwarancja. Tel. 13-09-07.

C-360 nowy zamienie na C330. Oferty 6585g, Biu ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Madere sprzedam. Tel. 761-68 wieczorem.

Sprzedam hydrofor, ma szynę dzwiniarską jedno płytkową. Tel. 230-334.

Sprzedam pudełko miniat ura, brązowy po złotych medalistach. Tel. 20-65-19

Sprzedam nowa meblós ciankę dąb rustikal. Tel. 77-61-73.

Sprzedam automat pral niczy. Oferty 6581g, Bu ro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam chemosil. Oferty 6588g, Biuro Oglo szeń, Skryta 1

Sprzedam ciągnik C-401 ładowacz Cyklop i roz sziewicz nawozów. Wio dzimierz Rybarski 62-624 Gultowo 14 gm. Kostrzyn Wlkp.

Sprzedam przyczepę Fiat — Polonez Stęszew, ul. Wojska Polskiego 13 po 16.00.

Sprzedam suczkę ratler ka miniaturową. Tel. 441-16

Sprzedam nowa meblós ciankę dąb-rustikal, Os. Rzeczypospolitej 14 m 6 wieczorem.

Radmor, wzmacniacz WS — 303, Tania. Os. Jagie łońskie 3 m 18.

Organy elektroniczne „Student 106”. Telefon 77-84-56.

Neptun kolorowy — gwa rancja, radiomagnetofon Sharp 8787, Amator 101, ZK 240. Szkolna 5 m 17.

Dywan kowarski wełnian y nowy 2 x 3. Os. Le cha 17 m 35.

Nowa czeska pralkę aut. Radmor, Aria SD 2 x 30 W 456. Elektron kol. Puszczykowo, ul. Gołębia 44, tel. 13-33-97.

Zamrażarkę GS 150 za mienie na piec gazowy c.o. lub sprzedam. Strze cha 18.

Deck Sanyo, WS 304 S, tuner mini wszystko gwa rancja. Os. Zwycięstwa 9 m 79.

Originalny dywan perski 3 x 4 m, radiomagnetof on „Sanyo” — pilnie sprzedam P-n. Rocha 9 DS AWF 6. 724.

Sprzedam blaszkę i ko zuch turecki. Poznań, Dąbrowskiego 281 a.

Sprzedam 1000 kurek Shaver 15-tygodniowe. Tel. 20-00-34 lub 67-13-65 od godz. 15-20.

Okna typ swarzędzi, drzewi balkonowe sprzedam. Ko morniki, ul. Zabikowska 12.

Sprzedam fanelę. Oferty 6707g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam powiększalnik Magniflex-3. P-n. ul. Do jazd 34 m 918 od godz. 18-21.00.

Daniel, Radmor ze wsk aźnikami przystawka, Faust Brandt. M9011. Tel. 20-46-97.

Suszarkę do warzyw i owoców. Oferty 6716g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam bony PeKaO. Oferty 6749g Biuro Oglo szeń, Skryta 1.

Impregnowany zagranic zny materiał na kurtki, bezrekawnik i trykot sukienkowy okazynie sprzedam. Tel. 776-755.

Sprzedam silnik benzyno wy do Peugeota 504 tel. 13-04-25.

Sprzedam skrzynia VW 1300. Tel. 539-85 od 18.00.

Sprzedam silnik do Opla 1900 SH. Możliwość pró by drogowej. Stan bardzo dobry. Tel. 632-84.

Sprzedam Fiat 126p rok prod. 1978. Stan dobry. Mosina, ul. Wiosny Lu dow 13.

Dywan belgijski 1,5 x 1,5. Tel. 13-25-42.

Sprzedam prasę Wysokie go zgniotu Class Dominant, Markowski Stani sław. Babkowiec 30 63-830 Pepowo.

Para obracek. Telefon 33-34-99.

Sprzedam młocarkę MC 10 a z prasą i ciągnik C-328 Czesław Kaczor, Uściokowo, gm Oborniki Wlkp.

Sprzedam kasę pancerna. Oferty 6465g Biuro Oglo szeń, Skryta 1.

Kanapotapeczn nowy sprzedam. Tel. 390-01.

Teownik 30 sprzedam. Tel. 130-175.

Cebulki frezji wielkokwia towej Royal Crown oraz podwójnej Uchida sprze dam. Tel. 18-01-75.

Sprzedam spawarkę wło wa katownik 30 terakote płaskowiec czerwony kształtki wodociągowe za mienie zlewomowyak nier dzewny dwukomorowy na jednokomorowy z płytą. Telefon 644-28.

Sprzedam nowa maszyn ę przemysłowa stębnówkę „Mincerwa” lub zamienie na dwulitrowkę, wzglę dnie „Overlock”. Oferty 6572g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam video Grundig VCR z kasetami przysto sowany do współpracy Jo wisz, Rubin. Oferty 6529g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dobermana dwumiesięcz nego rodowodem. Tel. 67-48-34.

Sprzedam wózek widlo wy, spalnowy o udźwigu 1200 kg. 64-600 Oborniki ul. Krańcowa 10 tel. 418.

Motoryzacyjne
Sprzedam Fiat 125p, rok 1976, Poznań, Czechow ska 20.

Poloneza 1984 sprzedam. Tel. 507-22.

Sprzedam samochód oso bowy Volkswagen Golf Diesel rok 1982 oraz Audi 100. Szamotuły, ul. Szczecińska 52.

Sprzedam Zastawę — 750 r. 1979 — kompletny zapas sowy silnik. Tel. 549-89.

VW 1200 (garbus) sprze dam. Poznań, Os. Kraju Rad 5 m 101.

Sprzedam „Trabantą” 601 rok 1973. Os. Zwycięstwa 23 m 6. Tel. 23-10-72.

Kupię silnik Peugeot 504 Diesel. Oferty z ceną 5816g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Okazja! Zamienie Fiat 132 — 2000 — 1980 rejestrowany 1981 na Chara ta lub inny nowy, dopła ta w bonach lub sprze dam. Oferty 5950g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie Fiat 125 z 76 r. na nowa Skodę lub Fiat 126 z dopłatą. Tel. 22-47-00

Sprzedam Zastawę 1100 1977 r. Langner Longin Różnowa tel. Slesin 206 woi. konińskie.

Golfa 1100 1976 r. sprze dam tel. 207-912.

Poloneza październik 80, Fiat 125 grzezn. 79 z osprzetem taxi, telefon 33-31-98.

Mercedesa 200 D produk cja 1982 rok biały sprze dam. Oferty 6006g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Zuka lub za mienie na osobowy Buk tel. 397.

Sprzedam Zastawę 750, Grodzki Poznań ul. Główna 64 m 4 po godz. 17.

Praca
Przyjme wykwalifikowaną Kwiaciarkę. Oferty 8219g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Zakład Murarski zatrudni renciście w zawodzie murarza - tynkarza, telefon 231-038, 8239g

Kupno
Zegarek męski na rękę Rolex albo Patek kupię. Oferty z ceną 8275g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Kupię wtryskarkę poziomą 50 g ręczną, sprzedam pionową 20 g. Poznań, ul. Zrodiana 24, 8011g
Kupię lekarstwo "Lenora", telefonować 78-00-30, 6309g

Sprzedaz
Radiomagnetofon stereo zachodni, dywan belgijski 2 x 3. Tel. 806-48, 8093g
Sprzedam kozuch i płaszcz skorkowy. Tel. 752-58, 8744g
Sprzedam dywan 2,5x3,3 tel. 67-33-74, 7832g
Sprzedam wideo 2000 - nowe. Tel. 221-285, 8233g
Sprzedam tanio meble swarzędzkie mało używane. Tel. 754-46, 7532g
Sprzedam magnetofon ARIA, Finezja, gramofon Da niel Poznań, ul. Bonin 10 m. 22, 8019g

Motoryzacja
Sprzedam Renault 3TS, rocznik 1981, stan idealny, lub zamienię na malucha. Ogładac sobota, nie dziela 14,00 - 16,00 parking Hotelu Poznań, 8218g
Części zawieszania „maluch” sprzedam, telefon 294-456, 7777g
Fiat 126p - stan idealny październik 1980 r. - mały przebieg. Ziębicka 1a, 8235g
Zuka skrzyniowego, rocznik 1980 oraz złoty sygnet z ornamentem sprzedam Drezdenko, ul. Świerczewskiego 26, tel. 305, 8237g
Syrena 105L, rok 75. Tel. 33-31-89, 8434g
Sprzedam Citroena - GS Stan bardzo dobry. Kalk Jan, Trzebiechów 89, pow. Sulechów, 8725g
Akumulatory nowe 12 V 45 Ah - 9750 zł (obowiązuje kwit zdania starego na złom) szwedzkie bezwładnościowe pasy bezpieczeństwa, błotniki, repery, teleskopy, pistolety do ropowania, konserwacji i lakierowania poleca sklep motoryzacyjny Marian Tyrakowski, Krotoszyń ul. Koźmiska 17, telefon 37-01, 6739g
Sprzedam Fiata 126p 1979 r. Tel. 748-33.

Lokale
Zaopiekuję się mieszkaniem wyjeżdżających "fetty mieszkańcy" 60-688 Poznań 37 poste - restan te, 8228g

Mieszkanie M-3 własnościowe, ul. Hetmańska-Głogowska sprzedam Tel. 20-91-30, 6263g
Zamienię M-3 Lazarz na dom za dopłatą. Oferty 6763g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Nowa Sol - pokój z kuchnią, 1 p (piec) zamienię na równorzędne w Poznaniu z dopłatą. Tel. 20-51-52, 6840g
Wydzierżawę lokal na ciche usługi w dobrym punkcie miasta Oferty 6313g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Pracujące wynajma M-2 lub pokój z używalnością kuchni i łazienki. Oferty z ceną 63240g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Dwa mieszkania po 50 m² sklep warsztat w Czarnkowie sprzedam. Oferty 6328g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Szukam mieszkania w centrum na 3 lata Mogę dać ziemię przy Poznaniu, Dąbrowskiego 92 m², 6335g
Obcokrajowiec poszukuje kawalerki lub dwójki z kuchnią, łazienką, samodzielną. Oferty 6339g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam M-4, Oferty 6370g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Poszukuje samodzielnego małego mieszkania Oferty 6378g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Ladne M-4 sprzedam, Tel. 77-83-00, 6066g
Poszukuję do wynajęcia M-2, M-3 lub niekierującego pokoju z przynależnościami Tel. 423-66, 6434g
M-3 własnościowe „Locum” os. Rusa zamienię na większe lub równorzędne na Jeżycach lub inne. Oferty 6439g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Osiedle Kopernika, dwu pokojowe 50 m² sprzedam Oferty 6448g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Poszukuje niemeblowanej kawalerki. Tel. 20-38-03, 6458g
Zamienię spółdzielcze M-3 Kutno na Poznań, warunki dobre. Wiadomość 66-55-27, 6469g
Do wydzierżawienia M-3 na Osiedlu ZWM Oferty z ceną 6524g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Leszno, komfortowe M-4 z telefonem i garażem zamienię na podobne w Poznaniu Oferty 6536g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Leszno - odstąpię zakład krawiecki hurtian-detal-wyposażenie zapas towarów mieszkanie komfortowe, telefon - garaż. Oferty 6537g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Poszukuję mieszkania 1 lub 2 pokojowego na ok. 2-3 lat płatne z góry. Oferty z podaniem warunków Oferty 6592g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Zaopiekuję się starszą osobą lub dzieckiem w zamian za mieszkanie. Oferty 6830g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nieruchomości
Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Kołoczu, wolne mieszkania. Oferty 6199g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Kupię mieszkanie własnościowe, 3 pokoje z kuchnią, nowe budownictwo, względnie zamienię na Forda Granada Diesel, model 1982, stan idealny, otwierany dach, metalic Oferty 6808g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Posiadam pomieszczenie 60 m woda, siła, przeznaczone na ciche rzemiosło, produkcję, wydzierżawę przyjmuję prozycję. Oferty 6584g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
M-1 lub M-2 własnościowe kupię. Oferty z ceną 6273, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Wrocław - zamienię dwa mieszkania (54 m², 64 m²) na domek do remontu lub duże mieszkanie z ogródkiem w Poznaniu, Wrocław, ul. Klodnicka 31/23, tel. 55-84-88 J. Wasilewski, 6589g
Sprzedam M-4 i piętro z telefonem niska zabudowa, Os. Przyjaźni, Oferty 2372gpr Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Młode bezdzienne małżeństwo poszukuje pokoju Ewentualnie w zamian za opiekę. Tel. 411-650 lub Oferty 6798g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Zamienię 1 pokój z kuchnią, łazienką, z wygodami, samodzielną, stare budowl., piece na małą kawalerkę co. Oferty 6802g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Komfortowe 2-pokojowe (12 m i 21 m) własnościowe w bardzo dobrym punkcie miasta zamienię na większe. Proponuję korzystne warunki. Tel. grzechociński 440-09 lub Oferty 6665g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Chorzów! Zamienię 2-pokojowe mieszkanie spółdzielcze na podobne w Poznaniu lub okolicy. Oferty 6692g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Gdańsk - Oliwa, sprzedam mieszkanie 2 pokojowe komfortowe 46 m². Informacja tel. 22-39-10 Poznań, 6722g
Student z zagranicy, poszukuje samodzielnego, umebłowanego, 2 pokojowego mieszkania w Poznaniu na okres 1. 07 - 30. 09 br. Tel. 421-74, 6749g
Poszukuje pomieszczenia na warsztat. Tel. 659-68, 6256g
Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-3, 48 m² Szczecin na równorzędne Poznań Informacja od godz. 20. Tel. 637-44 Poznań, 6772g
Do wynajęcia od zaraz samodzielną umebłowaną 2 pokojowe mieszkanie z telefonem. Platne 2 lata z góry. Tel. 48-16-03, 7700g
Poszukuję lokalu na ciche rzemiosło. Tel. grzechociński 67-18-72 po 16, 7761g

Dalną budowlaną 1003 m sprzedam. Oferty 6199g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam lub zamienię na ziemię w okolicy Poznania pawilon handlowy w dobrym miejscu, inuowany z kanalizacją i ciepłą wodą, oraz oszczędnie osnową do bazy obrobioną. Oferty 6199g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Zamienię do wykonania dom w szeregowcu w Poznaniu na mieszkanie w osiedlu lub sprzedam. Oferty 6261g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam dom z ogrodem 3 pokoje z kuchnią między Puszczykowiem a Mosiną (czeszowski remont) Dalsze informacje: Poznań ul. Średnia 6/9 op godz. 16-tej.
Sprzedam warsztat 165 m² stan surowy z działką 765 m² oraz pozwoleniem na budowę domu. Poznań ul. Piekary 9 m 2 po godz. 18.00, 6282g
Zamienię segment szeregowca na M-3 z dopłatą ul. Geodetów 30, Smo chowice, 5466g
Sprzedam działkę budowlaną 800 m² w Przechodzie, nowe nadwozie Fiat 125p Bochiński. Przechodzie ul. Rynkowa 59, 5566g
10 ha ziemi III i IV kl. 25 km od Poznania sprzedam, Oferty 5638g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam pół bliźniaka 110 m², ciepły gaz. Oferty 5638g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Puszczykowie. Oferty 5617g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam działkę ogrodniczo-budowlaną 0,5 ha. Lubok koło Poznania. Tel. 130-477, 5609g
Kupię wille lub pół bliźniaka w Poznaniu, może być do wykonania. Oferty 5608g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam dom we Wrześni ul. Powstańców Wlkp. 60, 5751g
Sprzedam dom jednorodzinny typu Junior-2 w elementach. Oferty 5734g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Kupię dom do remontu, Poznań lub okolice. Oferty 5702g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Kupię działkę z prawem zabudowy, może być mały domek do remontu. Poważne oferty 6711g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Willa, komfort, wolno stojąca, 6 pokojów z działką 1000 m², oraz z meblami. Z powodu wyjazdu za granicę, pilnie. Cena do uzgodnienia. Meble antyczne, ze Swarzędza, Poznań, ul. Konat-kowskiego 30 (Podolany), 6854g
Kupię dom jednorodzinny tel. 67-21-08 po 16 lub Oferty 6024, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dom zabudowania 0,32 ha sadu pilnie sprzedam - szkoła, kosciół na miejscu Aleksander Bańkowski Zielona Góra nad Wartą ul. Wilejska 7, 64-520 Obrzycko, 5963g
Sprzedam dom wolnostojący z ogrodem i warszatem w Swarzędzu Oferty 5982g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Kupię działkę do 600 m² koło Poznania. Oferty 5989g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Kupię działkę budowlaną Oferty 5993g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Działka budowlana 333 m², Lawica osok. Swierczewskiego zamienię na nowego płata 125p. Oferty 5768g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam domek letniskowy. Oferty 6822g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam parcelę budowlaną o powierzchni 2.500 m² w Puszczykowie - blisko dworca. Oferty 6813g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam dom letniskowy w stanie surowym nad jeziorem 25 km od Poznania kierunek Szamotuły, nadający się do całorocznego zamieszkania. Oferty 6759g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam piętrowy dom wolnostojący wysoki parter na działce 800 m² nadający się na dwie rodziny w Mosinie. Oferty 6783g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Tanio sprzedam działkę rekreacyjną. Oferty 6767g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam działkę 0,3 ha, dom w zabudowie bliźniaczej niewykończony. Szczepankowo, Głębowa 35, wiadomość na miejscu dn 2-4 czerwca. Zgłoszenie. Tel. 29-00, 5727g
Hala 700 m² - nie dokończona, budowa, materiały budowlane na miejscu, teren ogrodzony 2.500 m² 12 km od Poznania przy głównej trasie - wydzie rzawie Przedsiębiorstwa, Spółdzielni lub Firmie Polonijnej. Oferty 5699g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Kupię dom w stanie surowym zamkniętym z dużą działką do 25 km od Poznania. Oferty z ceną 5888g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam działkę budowlaną warsztatową 706 m², Poznań, Tel. 33-31-60, 5871g
Sprzedam sad jabloniowy - 0,49 ha Szamotuły, ul. Kiszewska 13, 5878g
Uzbrojona, komfortowa działka rekreacyjna - Kamińsko - sprzedam. Oferty 5825g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Sprzedam lub wydzierżawę nieruchomości nadająca się na ogrodnictwo, rzemiosło, hodowlę. Oferty 5808g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kto pilnie wybuduje pawilon usługowy. Telefon 79-00-57 wieczorem, 5719g
Zakład posadzkarstwa poleca usługi w zakresie układania płytek i terakoty. Przyjmowanie zleceń. Os. Oświecenia 9 m. 13, 5892g
Rzemieślnik poszukuje udziałowca - współnika bez współpracy. Oferty 5882g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Poszukuje odbiorcę na godziki ciete. Dopiewo, tel. 23 po godz. 21, 5875g
Przewóz materiałów budowlanych - zwr. Tel. 20-68-39, 5830g
Zamienię nową maszynę do szycia „Lucznik” ile. Singera na zamrażarkę. Tel. 48-19-38, 5883g
Posadzkarstwo oraz wystrój wnętrz w drewnie, Czerwonak, plac Zielony 5 m. 10, 5847g
Synierstwo poszukuje odbiorców ozdób na meble. Tel. 32-22-98 po 18, 5867g
Naprawa telewizorów, telefon 777-243, 5800g
Nowo otwarty zakład blacharsko dekarski przyjmuje zlecenia, Czajury ul. Kręta 15, 5890g
Uniwersalne praski wulkanizacyjne jednostanowiskowe do naprawy detek. Zamówienia Luboń, ul. Chopina 21, 6020g
Zamienię maszynę Singer na prakę automatyczną lub lodówkę, tel. 20-32-30 po 17-19, 5814g
Montaż zamków, bolcy przeciwwyważeniowych, opancerzenie drzwi blacha, przedsiębiorstwom rachunki Siłarstwo Usługowe Świętek tel. 475-93, 5820g
Uklądanie, cyklinowanie podióg, parkietów, boazerii tel. 325-415, 2817g
Udziałowca lub współnika przyjmuję. Warunki do uzgodnienia. Poważne oferty 274g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Z powodu choroby sprzedam kompletne wyposażenie warsztatu rzemieślniczego - maszynę i urządzenia do intrybnej produkcji akcesoriów samochodowych, wraz z materiałem. Możliwość dzierżawy pomieszczeń. Oferty 5451g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Zamienię płytki łazienkowe-kuchenne w kolorze białozielonym (kwiatki, cienie) na inne. Oferty kierowac pod numer 20-37-97, po godz. 19, 5545g
Autoalarm, autoradiomontaż. Telefon 133-270, 5539g
Zakład stolarski przyjmuje zamówienia na wykonanie meblów w deblie - ruszkału Poznań-Rogozińska 4, tel. 453-51 wieczorem, 5537g
Uklądanie, cyklinowanie, malowanie wszelkich podióg. Tel. 32-14-68, 5512g
Pełny wybór eleganckich pantofli damskich i męskich oferuje specjalista czyni sklep w Pasazu Apollo. Zapraszamy, 5653g
Warsztat narzędziowy przyjmie w kooperację wykonawstwo przyrzędów Oferty 5630g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 33-15-64, 6896g
Meble duży wybór poleca pawilon, ul. Skwieczyńska 20 - Naramowice, 6859g
Nowo otwarty sklep: Galanteria, odzież, obuwie oraz kupno - sprzedaż artykułów nowych pochodzenia zagranicznego poszukuje dostawców z atrakcyjnymi towarami. Rogozińska Wlkp. P. Powstańców 15, Tel. 76 w godz. 15-18, 6757g
Naprawa telewizorów: Os. Chrobrego 1 tel. 22-50-74 Zlecenia wylądca 16-17, 5921g
Telewizory turystyczne Elektronika C-430 Junost naprawiam. Tel. 67-22-36 godz. 8-10, krótkie terminy, 5925g

Matrymonialne
Wdowa po 60 z mieszkaniem poszukuje wdowca. Cel matrymonialny Oferty 5458g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Dnia 30 maja 1984 r. po długiej chorobie, zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 57, nasza najukochańsza żona, matka, siostra i ciocia

ś. t. p.
JANINA BIELERZEWSKA
z domu Augustyniak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 czerwca o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Łukasewicza 1 m. 10, 8099g

Pograżeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1984 r. po długiej i cierpliwie znoszonych cierpieniach zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 84

ś. t. p.
HELENA SKRZYŻAK
z domu Strojna
Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w poniedziałek 4 czerwca o godz. 16.30 w kościele św. Antoniego na Starolecie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań Osiedle Piastowskie (dawniej Żegrze ul. Ostrowska 174) 8188g

Dnia 31 maja 1984 r. odeszła na zawsze, oddana nam całym sercem, przeżywszy 86 lat, nasza ukochana Nanuchna

ś. t. p.
MARIANNA MARCINIAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 czerwca br. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
rodzina E. St. Olejników
8101g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 maja 1984 roku zmarł tragicznie nasz długoletni i ceniony pracownik

EUGENIUSZ JAKUBOWSKI
przeżywszy lat 38
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 czerwca 1984 r. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego współczucia składają:
Dyrekcja, POP, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników „Polonu” oraz współpracownicy
Zjednoczonych Zakładów Urzędów Jądrowych „Polon” w Poznaniu - ul. Bułgarska 63/65 1888-K3

Pograżona w bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 30 maja 1984 r. zmarł nagle w wieku 69 lat, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek

EDMUND BŁASZCZYK
Pogrzeb odbędzie się dnia 4. 6. 1984 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Miłostowie.
Zona z rodziną
8239g

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w wieku 86 lat zakończył swoje pracowite życie nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. t. p.
KAZIMIERZ LINKE
były wieloletni pracownik „Lacznosci”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz licznymi odznaczeniami resortowymi.
Jeden z pionierów „Sokoła” poznańskiego.
Na wieczną drogę odprowadzimy Go w dniu 5 czerwca br. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.
Strapieni córka z mężem, wnuczkę z żonami i prawnuczką
8120g

Z głębokim bólem i rozpaczą zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1984 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie mój ukochany, najdroższy i niezapomniany mąż, nasz kochany syn, brat, zięć, szwagier i wujek

ś. t. p.
ALBIN CHOJNACKI
lat 49
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 czerwca 1984 r. poniedziałek, o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.
W ciężkiej żałobie pograżona
żona z rodziną
8200g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1984 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 70, po krótkiej i ciężkiej chorobie, ukochana żona, mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. t. p.
JADWIGA MARTA ZGOŁA
z domu Sternal
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 czerwca br. o godz. 12 na cmentarzu w Skórzewie.
Strapiony
mąż z rodziną
8068g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 1984 r. po długiej chorobie zmarła w wieku 69 lat, moja ukochana żona, mama i babcia

ś. t. p.
FRANCISZKA KŁOREK
z domu Kózka
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 czerwca br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżeni
mąż i dzieci z rodzinami
Poznań, ul. Listopadowa i m. 4, 8099g

Do współpracownicy przy produkcji antymportowej potrzebny jest bardzo po ważny udziałowiec z gotówką. Oferty 6564g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Naprawa pralek automatycznych. Tel. 20-49-37, 6592g
Zamienię 2 tuczniki na zamrażarkę. Oferty 6658g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Odstąpię względnie przyjmę udziałowca z gotówką, który poprowadzi sklep w Poznaniu. Oferty 6679g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.
Zlecę wybudowanie przy budówce od zaraz. Ul. Gromadzka 14 (Winozrad). 6694g
Uklądanie, cyklinowanie, malowanie. Tel. 449-15, 1874g
Spacerówki dziecięce, przewody elektryczne, lampy, artykuły gospodarskie domowego poleca sklep, Sikorskiego 1, 6730g
Uklądanie mozaiki, cyklinowanie. Tel. 204-700, 2808g

Dnia 29 maja 1984 r. zasnęła w Bogu, moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56

ś. t. p.
STEFANIA RATAJCZAK
z domu Błażejewska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżony
mąż z córkami, zięciem i wnuczkami
Poznań, ul. Dębowa 39 m. 18, 7758gpr

Sport-sport-sport * Sport-sport-sport

* Ruch na drodze Lecha do tytułu * Gwardyjskie derby w Warszawie

Wspaniała seria siedmiu kolejnych zwycięstw w meczach ligowych, umocnienie się na pozycji lidera, wszystko to sprawia, że Lech powszechnie uważany jest za głównego pretendenta do tytułu mistrza Polski. „Lech jest mocny”. „Lech ponownie zdoła po tytuł” — obwieszcza w nagłówkach sportowa prasa.

Rzeczywiście, lechijcy są bardzo bliscy obronienia krajowego drymatu. Do końca rozgrywek pozostały już tylko trzy kolejki spotkań. Zadanie z nich nie będzie łatwe. Teoretycznie najmniej kłopotów powinien przysporzyć kolejarzom najbliższy rywal — Ruch z którym zmierza się w niedzielę o godz. 12 na własnym boisku. Chorzowianie w końcówce sezonu grają w osłabionym składzie ulegli na wet na własnym boisku Motorowi, więc nie powinni sorać kłopotu w wyjazdowym pojedynku z drużyną, której kilkanaście dni temu ulegli w pucharowym boju 0:3. Ba gatelizować Rucha jednak nie można. Bo chociaż wiosna gra słabo, to jednak zdołał sprawić największą niespodziankę w tej rundzie pokonując w Łodzi Widzew 2:0. Sądymy, że piłkarze Lecha do takiej sensacji nie dopuszczą.

Drużyna Widzewa podejmuje Śląsk i zapewne rozstrzygnie to spotkanie na swoją korzyść. Trzeci zespół, który teoretycznie może jeszcze zostać mistrzem — Pogoń stanie przed trudnym zadaniem w Sosnowcu, gdzie miejscowe Zagłębie nie jest jeszcze całkowicie pewne ligowego bytu. W tej rundzie mistrza Polski jeszcze nie poznamy, ale w następnej jest to już teoretycznie możliwe.

O prymat, ale w II lidze, walcza również piłkarze Olimpii. Ich sytuacja jest jednak gorsza niż lechitów. Gwardziści nie ustępują wprawdzie Lechii punktami, lecz mają od gdańszczan znacząco gorszą różnicę bramek. Do pełnej satysfakcji poznaniakom brakuje nie tylko własnych zwycięstw, ale połknięcia najgroźniejszego rywala. W najbliższej kolejce oba rywalizujące o I ligę zespoły grać będą na wyjazdach. Trudniejsze zadanie oczekuje Olimpie, której przysiężenie się zmierzyć z zagrożoną degradacją Gwardią Warszawą. Przeciwnik Lechii — Stal Stocznia Szczecin, zajmuje w tabeli wprawdzie wyższą od Gwardii pozycję, ale nie musi się już troszczyć o ligowy byt. (wil)

Żuźlowcy Startu powrócili z Danii

W czwartek, w późnych godzinach wieczornych, przybyła do rodzinnego Gniezna z duńskiej wyprawy, ekipa żuźlowców Startu. Podróż samolotami i promem Swinoujście — Kopenhaga przebiegała sprawnie i bez zakłóceń.

„Było to bardzo udane tournée — mówi dyrektor klubu — Czesław Lebski. Na technicznym, krótkim i wąskim typowo „angielskim” torze rozegraliśmy towarzyskie spotkanie z zespołem MC Saebys. Pojedynek był wyrównany, nasz zespół trzykrotnie obejmował prowadzenie, aby w końcówce uznać wyższość bardziej wyrównanej drużyny duńskiej 4:2. Wynik ten i postawa na torze występu nam nie przyniosła. Nieco słabiej zaprezentowali się, niestety, nasi juniorzy. Najwięcej punktów dla naszych barw zdobył: M. Kępa, 14. P. Podrzycki, 13. L. Kujawski 9. Rozegrano także turniej indywidualny zakończony sukcesem P. Podrzyckiego (14 pkt.), przed reprezentantami MC Saebys — H. Zieglerem 13, i P. Pedersenem 12 pkt.”

„Nasza drużyna startowała na torze o niespotykanej i specyficznej nawierzchni — dodaje kierownik zespołu — Jerzy Kaczmarek. Wewnątrz

toru dla seniorów zbudowana została mini-tor dla 13-14-latków, startujących na japońskich motocyklach o pojemności 50 ccm. Obserwowaliśmy wyścigi tych nastolatków. Tutaj tkwią tajemnicze potęgi Skandynawów. Wychowankiem tego klubu jest wschodząca gwiazda reprezentacji — Peter Ravn, jeżdzący w angielskim Creedy Heats. Mecz, który wzbudził spore zainteresowanie przypominał show i przeplatany był wyścigami samochodowymi na torze”.

Przypominamy, że rozegrany w kwietniu na torze w Gnieźnie pojedynek obu drużyn przyniósł sukces podopiecznym trenera Henryka Zyto 60:30.

Niespodziewany rezultat odnotowaliśmy w zaległym meczu żuźlowej ekstraklasy rozegranym na torze w Rzeszowie, gdzie tamtejsza Stal uległa Kolejarzowi Opole 42:47.

W Lesznie czwórmecz żuźlowy I grupy eliminacyjnej młodzieżowych drużynowych mistrzostw Polski zakończył się zwycięstwem Stali Gorzów — 40 pkt. Dalsze miejsca zajęły zespoły — Unii Leszno (35), Startu Gniezno (9) i Ostrowii (7 pkt.). Po trzech tur

niejach przewoźna stawka wychowankowie trenera Edwarda Jancarza.

18-letni Stanisław Kowalski, wychowanek szkoły trenera Zdzisława Dobruckiego, poszedł w ślady swojego ojca — Jerzego J. Kowalskiego przez wiele lat należał do czołowych zawodników Unii Leszno, a sportową karierę miniaturowego żuźlowca zakończył tragiczny, śmiertelny wypadek na treningu. S. Kowalski wraz ze swoim kolegą klubowym — W. Nockiem zaliczyli pomyślnie egzamin licencyjny na torze w Tarnowie.

W leszczyńskim finale DMS rywalami Polaków będą prawdopodobnie ekipy narodowe Anglii i USA. Seria pięciu międzypaństwowych spotkań przyniosła sukces zwycięzcy — żuźlowcom 4:1! W zespole „kowbojów” prym wiodli: S. Moran, B. Schwartz, B. King i R. Miller.

W węgierskiej miejscowości Miskolc rozegrano eliminację DMS. Triumfowali zdecydowanie zawodnicy CSRS — 37 pkt. Najlepszym zawodnikiem czwórmeczu był dobrze znany sympatykom sportu żuźlowego w Polsce — Ales Dryml, zdobywca kompletu — 12 pkt. (jp)

Piłkarze ręczni pokonali Norwegię

(PAP) W miejscowości Bitola, rozpoczął się między narodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn o nagrodę Jugosławii. Uczestniczy w nim również reprezentacja Polski, która w swym pierwszym meczu zwyciężyła drużynę Norwegii 31:16 (16:8).

W drugim meczu RFN wygrała z Włochami 24:16 (11:6).

J. Samaranch w Moskwie

(PAP) Wicepremier ZSRR, Nikołaj Talyzin, przyjął na Kremlu przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juana Antonio Samarancha oraz towarzyszące mu osoby — prezesa Stowarzyszenia Krajowych Komitetów Olimpijskich Marijo Vasqueza Rane, prezesa Stowarzyszenia Federacji Międzynarodowych w Letnich Dyscyplinach Olimpijskich — Primo Nebiolo oraz dyrektora MKOl — Moniwue Berlioux.

Podczas spotkania omówiono problem ruchu olimpijskiego oraz złożoną sytuację, która powstała w związku z letnimi Igrzyskami Olimpijskimi 1984. Podkreślano dążenia sportowych organizacji ZSRR i gotowość do umacniania współpracy z MKOl, innymi międzynarodowymi organizacjami i federacjami oraz współdziałania dla ochrony jedności ruchu olimpijskiego.

W spotkaniu wziął udział przewodniczący Narodowego Komitetu Olimpijskiego ZSRR — Marat Gramow.

Porażki A. Grubby i L. Kucharskiego

(PAP) Na rozgrywanym w Hongkongu turnieju „Masters” w tenisie stołowym reprezentanci Polski Andrzej Grubba i Leszek Kucharski przegrali swoje spotkanie. Andrzej

Grubba uległ Chińczykowi He Zhiwen 21:14, 16:21, 14:21, natomiast Kucharski nie sprostał mistrzowi Europy Uifowi Bengtssonowi (Szwecja) 11:21, 21:19, 16:21.

S. Blomqvist wygrał Rajd Akropolu

(PAP) Sukcesem samochodów „Audi Quatro” zakończył się jeden z najtrudniejszych rajdów samochodowych na świecie — „Acropolis Rally”. Zwycięzcą tej imprezy został znakomity kierowca szwedzki — Stig Blomqvist jadący z pilotem Bjornem Cederbergiem właśnie na samochodzie „Audi Quatro”. Drugie miejsce zajął jego odwieczny rywal, a jednocześnie kolega z ekipy „Audi” — Fin Hannu Mikkola, a trzecie inny kierowca fiński — Markku Alen na „Lancii Rally”.

W Doniewie odbyły się biegi uliczne

Główna impreza Tygodnia Kultury Fizycznej w Doniewie były uliczne biegi dla młodzieży z okolicznych miasteczek i wsi. Na starcie stanęło 200 zawodniczek i zawodników i rozegrano osiem biegów w różnych kategoriach wiekowych.

Wśród najmłodszych chłopców zwyciężył S. Wawrzyniak, w tej samej kategorii wiekowej dziewcząt I. Walich. W najstarszej natomiast E. Wojtczak (chłopcy) i H. Krukowiak (dziewczeta). A oto zwycięzcy pozostałych biegów: dziewczęta — E. Patalas, A. Neugebauer, chłopcy — K. Grabowski, P. Nowakowski. (leg)

Sprzedana drużyna

(PAP) 3, 5, 14, 14 — to nie liczby wylosowane w totoloku. Liczby te „mówią”, ilu ostatnio zawodników w kolejnych sezonach — opuściło nasze drużyny hokejowe, by grać w zagranicznych klubach. Przytacza je sprawozdanie z działalności PZHL w okresie ostatniej kadencji.

Jak wynika z zestawień PZHL, w ubiegłym sezonie w rozgrywkach I ligi brało udział około 250 hokeistów. Przy 10 ligowych drużynach — daje to średnią 25 zawodników na zespół. Praktyka do wodzi, iż w jednym meczu trenerzy wypuszczają na lod trzej piątki plus bramkarza. Nietrudno policzyć, iż 14 zawodników (tytu np w 1983 r. przemiosł się do zagranicznych klubów) to cała drużyna.

W rozgrywkach ligowych w ubiegłym sezonie w wszystkich szczeblach, uczestniczyło niespełna 900 hokeistów. Liczba ta jest zastraszająco mała, by pomogła urealnić marzenia o powrocie naszego hokeja do światowej czołówki.

Wydawać by się mogło, iż potrzeba naszego hokeja wymaga aby jak najwięcej zawodników, w tym i doświadczonych, o dużym stażu — zatrzymać na naszych lodowiskach. Niestety, tendencja jest raczej odwrotna.

Jakie względy decydują o wyjazdach na zagranicę kontraktów? Przede wszystkim interes zawodników, a także przyjęta w naszym sporcie forma rekompensaty — zagraniczny kontrakt — za dotychczasową grę. Ponadto, każdy kontrakt przynosi określone efekty finansowe. Za ubiegły rok uzyskana suma za kontrakty wyniosła ponad 22 tys. dolarów, za ostatnie cztery lata — ponad 68 tys. dolarów plus co najmniej tyle samo w sprzecz hokejowym.

Czy w okresie kryzysu naszego hokeja — nie tylko w zakresie sprzętu, ale i z punktu widzenia szkoleniowego — przekonujące są na tyle argumenty, by rozpuszczać zawodników na hokejowe saksy?

Drugie zwycięstwo siatkarzy

(PAP) Polscy siatkarze rozegrali w Castres drugi towarzyski mecz z reprezentacją Francji wygrywając tym razem 3:1 (0:15, 15:7, 15:8, 15:10). Pierwsze spotkanie Polacy wygrali 3:0.

Kajakowy memoriał Z. Sochy

W niedzielę Warta będzie areną zmagania kajakarzy specjalizujących się w maratonach, którzy uczelniczy będą w memoriale Z. Sochy. Zawody są jednocześnie wliczane do punktacji Grand Prix i rozgrywane są w międzynarodowej obsadzie.

Do Poznania przybyli kajakarze z Wielkiej Brytanii. Hiszpanii, RFN, Czechosłowacji, Danii i z nimi zmierzą swe siły polscy zawodnicy z 25 klubów krajowych. Poznaniacy najbardziej liczą na dobre występy Oborskiego i Klimaszewskiego, którzy tym razem wystartują w jedynekach. Na początku maja w Londynie rozegrano pierwsze zawody z

cyklu długodystansowych imprez kajakowych o Grand Prix. Najlepiej z Polaków spisał się tam Plechota zajmując w konkurencji jedynek trzecie miejsce. Klimaszewski z Szymankiewiczem płynący w osadzie dwójkowej zajęli czwarte miejsce. Na własnym terenie Polacy zapewne zechcą zaprezentować się jeszcze lepiej.

Bieg główny rozpocznie się w okolicach Śremu i zawodnicy będą płynąć w dół Warty do Poznania gdzie meta została usytuowana w okolicach kregielni na Ratajach. Pierwsi kajakarze zakończą wyścig około godziny 12. (leg)

CZERWIEC	Erazma, Mariana
2	
Sobota	Leszka, Tamary
3	
Niedziela	Słońce: 4.37—21.05

TEATRY

Poznań
WIELKI — sob., niedz. g. 19 „Fontanna Bachezy saraju” (premiera).
MUZYCZNY — sob. g. 19 „Noc poślubna” (premiera), niedz. g. 19 przedś. zamkn.;
POLSKI — sob. g. 17, 20 „Lyzki i księżyc”, niedz. g. 16, 18 „Trzy po trzy”;
NOWY — sob., niedz. g. 11 „Jacek i Wacek”;
LALKI I AKTORA — sob., niedz. g. 11, 17 „Przygody Tomcia Paluszka”;
KINO GRUNWALD — g. 10, 12 „Dookoła karuzeli”;
DOM DRUKARZA — sob. g. 15, 17, niedz. g. 12, 14, „Podróże, podróże to zabawa ciekawa” (kabinet dla dzieci)

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA
CHODZIEZ Notec: „Kryk” (pol.), „Superpotwór” (jap.);
GOSTYN: sob., niedz. „Parsywa dwunastka” (amer.), „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.), niedz.

„Wiosenne przygody krasnala”;
GRODZISK: sob., niedz. „Wejście smoka” (Hangkong-amer.), „Rodzina Leśniewskich” (pol.), niedz. „Groźny mrówkołaz” (pol.);
JAROCIN: „Błąd szeryfa” (NRD), „Ucieczka z Alcatraz” (amer.);
KALISZ Kosmos sob., niedz. „Synteza” (pol.), „Co dzień bliżej nieba” (pol.), „Żywa tęcza” (radz.), niedz. „Wybory w VIII” (NRD), Oaza: „Człowiek z Cap Arkony” (NRD); Syrena: sob., niedz. „Wejście smoka” (Hongkong-amer.), „Ballada o walecznym rycerzu” (radz.), niedz. „Skarb na wyspie” (rum.-fr.);
KEPNO: sob., niedz. „Komandosi z Nawarony” (ang.), „Rój” (amer.), niedz. „Straż pożarna” (pol.);
KŁODAWA: „Duch” (amer.);
KONIN Centrum: „Przygody barona Muenchhausena” (fr.), „Walka o ogień” (kanad); Górnik: „Ucieczka z Alcatraz” (amer.);
KOSCIAN: sob., niedz. „Buleczka” (pol.), „Pierwsza miłość” (wł.-fr.), niedz. „Małpi król” (pol.);
KROTOSZYN: „Był jazz” (pol.);
W pustyni i w puszczy” (pol.), „Gesiarek Maciek”;
LESZNO Panorama: sob. „Córka króla wszechmórz” (czech.), niedz. „Podwodna wycieczka” (pol.), sob., niedz. „Oko proroka” (pol.), „Seksmisja” (pol.);
NOWY TOMYSL: „Imperium kontratakuje” (amer.), „Zagubione rzeczy” (wł.);
OBORNIKI: „Filip z konopi” (pol.), „Zwykli ludzie” (amer.);
OBRZYCKO: „Książę i żebrak” (panam.), „1941” (amer.);
PIŁA Sokół: sob., niedz. „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.), niedz. „Baba Jaga” (pol.);
PLESZEW: sob., niedz. „Sroczka złodziejka” (pol.), „Akademia pana Kleksa” (pol.-radz.), „Butch Cassidy i Sundance Kid” (amer.), niedz. „Z tobą bawi mnie świat” (czech.);
PNIEWY: „Miasto kobiet” (wł.);
RAWICZ: sob., niedz. „Powrót Mechagodździ” (jap.), „1941” (amer.), niedz. „Czarodziejskie lustro” (pol.);
ŚLUPCA: „Mała Mi” (pol.), „Bajka o carze Saltanie” (radz.), „Tootsie” (amer.);
SZAMOTULY: „Tropiciel” (NRD);
ŚREM Sokół: „Dzięki Bogu już piątek” (amer.), „Wyprawa po złote włosy” (czech.);
ŚRODA: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.), „Zemsta rzymskiej pantery” (ang.);
TRZCIANKA: „Buleczka” (pol.);
WRONKI: sob., niedz. „Tootsie” (amer.), niedz. „Jaworowi ludzie” (pol.);
WRZESNIA: sob., niedz. „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.), „Król i gwiazda wieczorna” (czech.), niedz. „Biedronka” (pol.);
WSCHOWA: sob., niedz. „Przygody błękitnego rycerzka” (pol.), „Magiczne ognie” (pol.), niedz. „Gesiarek Maciek”;

Z PROGRAMU II: 10.00 — Godzina mielomana kompozytorzy dzieciom; 12.25 — W stronę jazzu; 14.10 — Co jest grane; 18.30 — Muzyczna galeria dwójki; 20.55 — Zespoły lat 60-tych „The Rolling Stones” 23.20 — Studio stereo.
Wiadomości: 6, 7, 13, 17, 20.45, 9.50.
Z PROGRAMU III: 9.20 — Mała poranna muzyka; 12.05 — W tonacji trójki; 14.00 — Dziecięcy kaski muzyczne; 15.05 — Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 20.00 Lista przebojów programu III-go.
Wiadomości: 7.30, 12, 15, 22.05
Z PROGRAMU IV: 7.30 — Gra zespołu Winicjusza Chrosta; 11.00 — Vademecum słów i znaczeń — Ekspresjonizm, 13.00 — 80-lecie Horowitza na estradzie Carnegie Hall; 22.00 Sławne orkiestry kameralne.
Wiadomości: 7, 8.50, 12.05, 16, 19.30, 23.50.
AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 Omówienie programu; 17.10 Radioexpress; 17.30 — Mistrzowie łagodnego rocka; 18.00 Poprzednie /czy podłużnie — audycja o historii fiatu.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 19, 20, 23.

RADIO

SOBOTA
Z PROGRAMU I: 9.00 — Cztery pory roku; 14.05 — Magazyn muzyczny „Rytm”; 17.30 — Premiera radiowych studiów; 21.05 — Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.25 — na rockową nutę.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 19, 20, 23.

Z PROGRAMU II: 7.05 — Quod libet — czyli co kto lubi; 12 — Muzyka dla kolekcjonerów; 13.35 — Piosenki na telefon; 21.20 — Lista byłych przebojów; 22.15 — Wieczór płytowy.
Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55.
Z PROGRAMU III: 9 — Muzyczny poranek filmowy; 11.30 — Mata Hari — cena sławy, prawda i legenda; 15.50 — Bioenergoterapeuta; 18.34 — Wariacje na temat; 21.20 — Muzyka jest jak nie dzieła.
Wiadomości: 7, 13, 19.
Z PROGRAMU IV: 9 — Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie; 11 — Magazyn rozgłośni harcerskiej; 14.30 — Uchem Ibsa; 23.10 — Franz Kafka w 60 rocznicę śmierci.
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.
AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 Omówienie programu; 17.10 Radioexpress; 17.30 — Mistrzowie łagodnego rocka; 18.00 Poprzednie /czy podłużnie — audycja o historii fiatu.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 7, 19, 20, 23.

Z PROGRAMU I: 8.30 — Moskwa z melodią i piosenką; 10.30 — Radiowy teatr dla dzieci; „Pomidory z obcej planety”; 18 — Dialog historyczny; 19.10 — Koncert Gilberta Beaud, 21.35 — Głeda płyt.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 7, 19, 20, 23.

Na poznańskiej fali
Rozgłośnia Poznańska, pracująca w programie II-gim Polskiego Radia na falach ultrakrótkich o częstotliwości 69.74 MHz, poleca uwadze Państwa w dniach od 3-go do 7-go czerwca br. następujące audycje:
— „Tak się rzeczy mają”. We wtorkowym magazynie młodzieżowym, mówić będziemy o udziałzie młodych w wyborach do Rad Narodowych wszystkich szczebli. W audycji, jak zwykle, będzie dużo dobrej muzyki stereofonicznej z tasmotekii Andrzeja Sobczaka. Prosimy telefonować pod numer 208-272.
Wtorek, 5 czerwca, godz. 17.20. — „Refleksje po XVI Plenum KC PZPR. Dyskusja z robotnikami — uczestnikami plenum o problemach poruszanych podczas plenarnych obrad KC PZPR z udziałem bezpartyjnych.
Środa, 6 czerwca, godz. 18. — „Historia gitary elektrycznej” — cz. III. W cyklicznej audycji, tym razem o roli gitary elektrycznej w muzyce młodzieżowej na przełomie lat 50-tych i 60-tych. W tym kontekście słuchacze będą mieli okazję zapoznać się bliżej z tak zwanym „okresem Liverpoolskim”. Audycja będzie ilustrowana licznymi nagraniami.
Czwartek, 7 czerwca, godz. 17.30.
„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67;
LESZNO ul. Słowiańska 38 tel. 20-61-61;
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 266-30.



Sobota 2 VI

PROGRAM I

6.00 — TTR Fizyka,
6.30 — TTR Biologia, sem. 2,
7.00 — TTR Język polski,
sem. 4,
7.30 — TTR Matematyka,
sem. 4,
8.00 — „Poradnik rolniczy”,
8.25 — „Tydzień na działce”,
9.00 — „Sobótka” oraz film
serijny prod. hiszp. „Nie-
bieskie lato” (7),
10.30 — Historia dramatu pol-
skiego — Witold Wandur-
ski „Smierć na gruszy”
reż. Józef Gruda,
11.50 — „Słask; Wawel” — hi-
storia zamku w Brzegu
— polski film dok
12.25 — Telewizyjny „Koncert
życzeń”,
12.25 — „Gra w obrazki”,
13.25 — „Złota Tanki 84” —
Dzieci, dzieciom graja
jazz”,
14.00 — „Kroniki lat pierw-
szych”,
14.45 — Telewizyjna lista prze-
bojów,
15.05 — Dt — Wiadomości,
15.30 — „Zdrowie”,
16.00 — „Polskie drogi” (10) —
„Himmlerland”,
17.30 — Magazyn sportowy,
18.20 — Losowanie Dużego Lot-
ka,
18.30 — Pr. publ.,
19.00 — Dobranoc
19.10 — „Stadnina wśród
skal”,
19.30 — Dziennik,
20.30 — „Szczęście Susane” —
film fab.,
21.25 — Pr. publ.,
22.00 — Studio Sport;
22.25 — „Na żywo”,
23.00 — Telewizyjny music -
hall — pr. prod. NRD,
23.45 — Kino nocne: „Rewizja
osobista” polski film fab.,

PROGRAM II

9.35 — Premiera w „Dwój-
ce” — „Szczęście Susane”;
10.30 — NURT — środki dy-
daktyczne;
11.00 — NURT — psychologicz-
ne problemy zawodu nau-
czyciela
11.30 — NURT — Problemy
edukacji polonistycznej
12.00 — Dt — Wiadomości
12.10—15.00 Tylko dla dzieci.
12.10 — „Ulubiency dzieci” w
programie filmy animo-
wane,
12.40 — Nasi goście,
13.00 — Co zobaczymy na e-
kranie”
13.40 — Tylko dla dzieci,
14.30 — „Wideoteka”,
15.00 — „Inżynierska odyse-
ja” — film prod. CSRS
15.55 — „Kwadrans z przebo-
jem”
16.10 — Międzynarodowy Dzień
Dziecka — reportaż fil-
mowy
16.25 — Goraca linia — eks-
pres reporterów,
17.00 — Massimo Gasbarroni
17.30 — Reportaże z Amery-
ki Południowej.
18.10 — Małe sprawy zwy-
kłych ludzi
18.30 — Spotkania z kulturą,
19.00 — 1500 sekund wielkie-
go sportu,
19.30 — Dziennik,
20.30 — „Małe sprawy zwy-
kłych ludzi”,
20.55 — Program muzyczny —

ulubione utwory muzyczne
Andrzeja Królikowskiego.
21.30 — „Tydzień w polityce”
— komentuje Karol Szy-
działorz.
21.40 — Fotograficzny portret
Polaków,
21.55 — Kino dorosłych „Być
najpiękniejszą” film fab.
prod. franc.,
23.25 — Studio Festiwalowe
XXI Międzynarodowy
FFK'84 w Krakowie;

Niedziela 3 VI

PROGRAM I

6.00 — TTR język polski,
sem. 4,
6.30 — TTR matematyka
sem. 4,
7.00 — „W naszej rodzinie”,
7.45 — „Po gospodarsku”,
8.20 — „Tydzień”,
9.00 — „Teleranek”,
9.50 — Film „Teleranka” „La-
to z Kasją” (2),
10.20 — „Antena”,
10.45 — „Estrada folkloru”,
11.00 — „Siedem anten”,
12.00 — Interwizyjny przegląd
widowisk dla dzieci „Ta-
jemniczy hipopotam” —
pr. tv radz.,
12.55 — Magazyn sportowy,
14.40 — „Kraj za miastem”,
15.15 — Dt — Wiadomości,
15.30 — Telewizyjny koncert
życzeń,
16.10 — „Ulotne zdarzenia”
film psychologiczno - o-
byczajowy prod. CSRS,
17.40 — „O skutecznym rad-
sposobie” — pr. publ.,
18.30 — Kulis wielkiej poli-
tyki” — Tajemnica Allana
Dullesa,
19.00 — Wieczorynka,
19.30 — Dziennik
20.30 — „Hania” film fab. Te-
lewizyjny Polskiej,
22.00 — „Przegląd międzyna-
rodowy
22.35 — Sportowa niedziela,
23.00 — Leksykon polskiej mu-
zyki rozrywkowej (47),

PROGRAM II

7.25 — „Czas reformy” — co
hamuje produkcję ryn-
kowa,
8.25 — „Hania” film fab. Te-
lewizyjny Polskiej,
9.55 — „Szóstka Pomorska” —
pr. wojskowy
11.00 — Dt — Wiadomości,
11.10 — „Aerobic”,
11.25 — Recital skrzypcowy
Konstantego A Kulki,
11.55 — Pół godziny dla zdro-
wia
12.30 — W remizie i w akcji”
13.30 — Trybuna przedwybor-
cza”,
14.00 — „Kino Oko”,
15.10 — „Ojciec Murphy” —
„Laddie” — film fab. prod
USA,
16.00 — „Jutro poniedziałek”
16.30 — Finał listy przebojów
„Dwójki”
17.15 — Gdybym był radnym”
17.45 — „Spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością” film
fab prod CSRS,
18.50 — „Niech piękno zawsze
piękno znaczy” — relacja
z seminarium architektów,
19.10 — „Rock i barok” — ze
spół Mezzoforte”,
19.30 — Dziennik,
20.30 — Studio Sport;
21.15 — Studio festiwalu kra-
kowskich XXI Międzyna-
rodowy FFK-84,
21.45 — „Z pamiętnika szalo-
nej gospodyni” — „Nasz
chleb powszedni”.

22.05 — „Wielkie filmy małe-
go ekranu „Siedemnaście
mgnień wiosny” (5) film
fab. prod. radz.

Poniedziałek 4 VI

PROGRAM I

13.30 — TTR — Mechaniza-
cja rolnictwa, sem. 2;
14.00 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 2;
15.25 — NURT — Cywiliza-
cja i kultura współcze-
sna;
16.00 — „Zakochani w zie-
mi”,
16.30 — Dt — Wiadomości;
16.40 — „Zwierzyniec” oraz
serial prod. ZSRR „Przy-
jaciele z areny” (2) —
„Przygody niedźwiadka”,
17.30 — „Zdażyć przed koń-
cem” — pr. ekonomiczny;
18.00 — Telewizyjny Informa-
tor Wydawniczy;
18.10 — Reportaż z przeszło-
ści — „Chłopska sprawa”,
18.35 — Diagnostyka;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Echa stadionów”,
19.30 — Dziennik;
20.30 — Teatr Telewizji —
Edith Wharton „Stara
panna”,
20.00 — Dt — Komentarze;
22.45 — Kontakty;
22.55 — Dt — 24 godziny.

PROGRAM 2

17.00 — Dt — Wiadomości i
telefon „Dwójki”;
17.10 — Młodzieżowy koncert
życzeń;
17.30 — „Gdzie diabeł mówi
dobranoc” — „Przycho-
dnia pod gruszą”, „Kroni-
karz Puszczy Kozienic-
kiej”,
18.00 — Zwierzęta świata —
„Raport z Antarktydy”
(3) — program TV NRD;
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Korepetycje dla do-
rosłych”,
19.10 — Przeboje „Dwójki”,
19.30 — Dziennik;

**WIECZÓR TUNEZJI
W TELEWIZJI POLSKIEJ**

20.30 — „Tunezja wczoraj i
dziś” — film dok.;
20.50 — Polacy w Tunezji;
21.05 — „Folklorystyczny fe-
stiwal saharjski” —
film dok.;
21.15 — Dt — Wydarzenia —
telefon „Dwójki”;
21.30 — „Wielki meczet Kaj-
ruan” — impresja filmo-
wa;
21.50 — Życ poza krajem;
22.00 — „Ambasadorzy” —
film fab. prod. tunezyj-
skiej;

Wtorek 5 VI

PROGRAM I

6.00 — TTR — Mechaniza-
cja rolnictwa, sem. 2;
6.30 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 2;
9.00 — Język polski — kl.
IV;
9.30 — Film dla II zmiany
— „Powiat na północy”
(7) — „Zaufanie” — se-
rial prod. CSRS;
11.00 — Plastyka — kl. III;
12.00 — Domowe przedszkole;
12.50 — Historia — kl. III i
IV lic.;
13.30 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 4;
14.00 — TTR — Mechaniza-
cja rolnictwa, sem. 4;
16.00 — „Kamienie mówią po
polsku”;

16.30 — Dt — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów
adres: Polska;
17.05 — Dla dzieci „Michał-
ki”,
17.30 — „Męstwo” (4) serial
prod. TV ZSRR;
18.30 — „Kram”,
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Poczta z Rumu-
nii;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — „Powiat na półno-
cy” (7) „Zaufanie” serial
prod. TV CSRS;

21.05 — Magazyn publ.;
22.00 — Dt — Komentarze;
22.25 — Jazz Jamboree 83 —
Orkiestra Studio S-1;
22.55 — Dt — 24 godziny;

PROGRAM 2

17.00 — Dt — Wiadomości —
telefon „Dwójki”;
17.10 — Podaj łapę (5);
17.30 — „Ludzie i możliwości”
— „Jak udowodnić lu-
dziom?”,
18.00 — „Kazimierz Opaliński
— aktor niezapomniany”,
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Kibic doskonały” (1);
19.20 — Przeboje „Dwójki”,
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Goraca linia”,
20.15 — „Salon muzyczny” —
Poznań;
21.15 — Dt — Wydarzenia
— telefon „Dwójki”;
21.30 — FilMOTEKA trzech po-
koleń „Słońce wschodzi
raz na dzień” dramat
społeczny prod. polskiej.

Środa 6 VI

PROGRAM I

6.00 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 4;
6.30 — TTR — Mechaniza-
cja rolnictwa, sem. 4;
9.00 — Fizyka, kl. 6;
9.30 — Film dla 2 zmiany
„Camping — camping”
komedia obyczajowa prod.
NRD;
11.00 — Praca — technika,
kl. 3;
11.55 — Historia, kl. 5;
12.30 — „Czas reformy”,
13.30 — TTR — Mechanizacja
rolnictwa, sem. 2;
14.00 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 2;
15.25 — NURT — Dydaktyka
matematyki;
16.00 — „U wrót krainy pię-
kna” — rumuński film
dok;
16.30 — Losowanie Express
Lotka i Małego Lotka;
16.30 — Dt — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów:
„Krag” — magazyn har-
cerzy;
17.05 — „Między nami i książ-
kami”,
17.30 — Z filMOTEKI 40-lecia
— „Rybak” — „Wzywamy
rezerwy” — „Biała
fregata”,
18.10 — Słowa bez granic —
spotkanie z M. Bulato-
wiciem;
18.40 — Od melodii do melo-
dii;
19.00 — Dobranoc;

19.10 — „Krajobraz polski” —
— „Królewski port”,
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — Teatr faktu: R. Fre-
lek, W. T. Kowalski
„Przed burzą” (8 — ostat-
ni) — „Ostatni tydzień po-
koju”,
21.25 — Pr. publ.;
22.00 — Dt — Komentarze;
22.25 — Program rozrywko-
wy;
23.00 — Dt — 24 godziny.

PROGRAM 2

17.00 — Dt — Wiadomości —
telefon „Dwójki”;
17.10 — Młodzieżowy koncert
życzeń — super para, czy
li zespół „L-4”,
17.30 — „Ekonomia na co-
dzień” — „Rynek”,
18.00 — „Mapa polskiego fol-
kloru” — Tarnów;
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Śpiewnik domowy”,
19.20 — Przeboje „Dwójki”,
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Przyjechała telewi-
zja” — „Beztraska dozor-
czyni”,
20.15 — „Tam, gdzie pieprz
rośnie” (3) — „Zegnaj
słonię”,
21.00 — „Vademecum” Jerze-
go Wittlina;
21.15 — Dt — Wydarzenia —
telefon „Dwójki”,
21.30 — „Było, nie minęło” —
magazyn filmów dok.;
22.05 — Studio Sport;

Czwartek 7 VI

PROGRAM I

6.00 — TTR — Mechanizacja
rolnictwa, sem. 2;
6.30 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 2;
8.10 — Język polski, kl. 7;
9.00 — Praca — technika,
kl. 2;
9.30 — Film dla 2 zmiany
„Ruchomy front” film
fab. prod. ZSRR;
11.00 — Język polski, kl. 2
lic.;
11.55 — Nauka o człowieku,
kl. 8;
12.50 — Praca — technika,
kl. 2;
13.30 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 4;
14.00 — TTR — Mechaniza-
cja rolnictwa, sem. 4;
16.00 — Trybuna Sejmowa;
16.30 — Dt — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów:
„O mnie, o tobie, o nas”
oraz film prod. ZSRR „Po-
żar w oficynie”,
17.30 — „Magazyn lotniczy”,
17.55 — „Rzemieślnicy”,
18.05 — „Interstudio”,
18.30 — „Sonda”,
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Pod zielonym sztan-
darem” — pr. publ.;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — Teatr sensacji —
Waldemar Łysiak „Best-
seller”,
22.00 — Dt — Komentarze;
22.25 — Pr. publ.;
23.05 — Dt — 24 godziny.

PROGRAM 2

17.00 — Dt — Wiadomości —
telefon „Dwójki”,
17.10 — „I ty potrafisz”,
17.30 — „To się nada do te-
lewizji” — „Place”,
18.00 — „Krajobrazy kultu-
ry”,
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Kibic doskonały” (2);
19.20 — Przeboje „Dwójki”,
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Goraca linia”,
20.15 — Z festiwalu Haendlow-
skiego w Halle;
21.15 — Dt — Wydarzenia
— telefon „Dwójki”,
21.30 — „Poza ziemią” —
Klub Miłośników Fanta-
styki;;
21.50 — Kino studyjne „Dwój-
ki” — „Sindbad” — weg.
film fab.

Piątek 8 VI

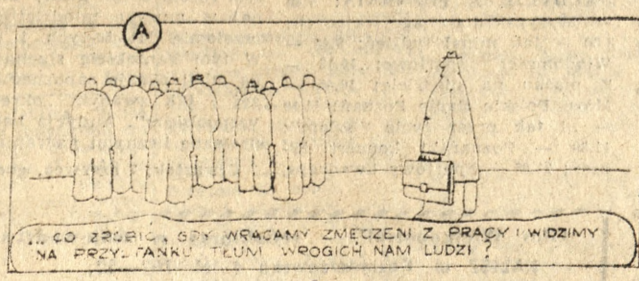
PROGRAM I

6.00 — TTR — Hodowla
zwierząt, sem. 4;
6.30 — TTR — Mechaniza-
cja rolnictwa, sem. 4;
9.00 — Geografia, kl. 5;
9.30 — Film dla 2 zmiany
„Z kronik Barchesteru”
(7) — serial prod. ang.;
11.55 — Wiedza obywatelską,
kl. 7;
15.05 — „W szkole i w domu”,
15.25 — NURT — problemy
edukacji polonistycznej;
16.00 — „Telekino”,
16.30 — Dt — Wiadomości;
16.40 — „Piątek z Pankra-
cym”,
17.05 — XX Festiwal Piosen-
ki Radzieckiej w Zielo-
nej Górze — festyn dzie-
cięcy;
18.00 — Przed Ludowym
Świętem;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Lewica na Zachod-
zie” — pr. publ.;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Monitor rządowy;
20.30 — „Z kronik Barche-
steru” (7 — ostatni) serial
prod. ang.;
21.20 — „Zawsze po 21-ej”,
21.50 — Studio Sport;
22.10 — Dt — Komentarze;
22.40 — „O skutecznym rad-
sposobie” — pr. publ.;
23.20 — Dt — 24 godziny.

PROGRAM 2

17.00 — Dt — Wiadomości
— telefon „Dwójki”,
17.10 — „Ludzie i ich pasje”,
17.30 — „Patent”,
18.00 — „Debiuty” — duet gi-
tarowy;
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Skojarzenia”,
19.20 — Przeboje „Dwójki”,
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Za kierownicą”,
20.15 — „Spektrum” (10);
20.45 — „U Alojza”,
21.15 — Dt — Wiadomości —
telefon „Dwójki”,
21.30 — Spotkanie w teatrze
z Andrzejem Żurowskim
— Stanisław Ignacy Wit-
kiewicz „Pragmatyści”.
(6-12)

HUMOR I SATYRA



Rys. — Mirosław Paweł Hajnos („Karuzela”)